

Pruszyński, Konstanty Jan

Realizacja normatywnego nauczania w życiu "kościół łomżyński" od jego erygowania do 1962 roku

Studia Teologiczne 14, 101-137

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KONSTANTY JAN PRUSZYŃSKI

REALIZACJA NORMATYWNEGO NAUCZANIA W ŻYCIU „KOŚCIOŁA ŁOMŻYŃSKIEGO” OD JEGO ERYGOWANIA DO 1962 ROKU.

Treść: Wstęp; I. Praxis nauczania w diecezji; II. Celebracja sakramentów świętych w praktyce parafialnej; III. Sprawowanie sakramentaliów i kult świętych; IV. Wnioski duszpasterskie.

WSTĘP

Po przedstawieniu nauczania¹, jakie było prowadzone przez pasterzy w Kościele łomżyńskim, o sakramentach, sakramentaliach, kulcie świętych i formach przepowiadania Słowa Bożego, naświetlimy w obecnym artykule stronę realizacyjną. Chcemy w nim odpowiedzieć na pytanie jakim echem odbiło się „in praxis” nauczanie pierwszych liturgów kościoła łomżyńskiego w życiu diecezji.

Źródłami, które pozwoliły nam na przeprowadzenie analizy są: akta i protokoły wizytacji pasterskich, dziekańskich; relacje z konferencji dekanalnych, które odbywały się w poszczególnych dekanatach diecezji łomżyńskiej, jak też biuletyny z kongregacji dziekańskich odbywających się w Łomży. Oddzielną grupę akt, obrazujących pewne wycinki życia parafialnego, stanowią księgi parafialne: chrztu, małżeńskie, zgonu, ogłoszeń duszpasterskich i kronik parafialnych.

¹ Nauczanie biskupów w diecezji zostało przedstawione w artykule: K. Pruszyński, *Celebracja tajemnicy chrześcijańskiej w nauczaniu Kościoła Łomżyńskiego w latach 1925-1962*, Studia Teologiczne Biał., Droh., Łom. 13/1995/, 157-192.

I. PRAXIS NAUCZANIA W DIECEZJI

Przekaz wiary, to nie tylko katechizacja w formie lekcji prowadzonych w pokoleniu objętym nauczaniem szkolnym. To też głoszenie Słowa Bożego w formie kazań, homilii, prowadzenie konferencji w ramach spotkań duszpasterskich dekanalnych i ogólnie diecezjalnych, nauk rekolekcyjnych, misyjnych i wydarzeń, które upominają się o przekaz Słowa Bożego w życiu parafii. Czy te formy były realizowane w życiu parafialnym?

Na tak postawione pytanie, po przestudiowaniu dokumentów parafialnych, odpowiedź jest pozytywna. Prezentując praktykę przepowiadania tego Słowa, na wstępie trzeba powiedzieć, że głoszenie pomagało w „lepszym pojmowaniu: obrzędów, dogmatów i łaski, z którymi wierni spotykali się na każdej Mszy św. i gdy uczestniczyli w sakramentach”²

Przekaz nauczania posiadał określoną strukturę. Najpierw zapoznawani z nią byli dziekani i duszpasterze pracujący w parafiach. Oni zaś informowali później wiernych w swoich placówkach duszpasterskich, w parafiach.

Przekaz nauczania w stosunku do duszpasterzy realizowany był najczęściej na kongregacji dziekańskiej i konferencjach dekanalnych. Zarówno jedna, jak i druga forma działania miała na celu wspólne spotkanie, zgromadzenie się w celu przyjęcia nowych informacji i przekazania ich wiernym w parafiach. Różnica w tych spotkaniach polegała na tym, że na kongregację przybywali dziekani lub ich delegaci z poszczególnych dekanatów całej diecezji. Kongregacja dziekanów odbywała się najczęściej jeden raz w roku. Natomiast konferencja dekanalna swoim zasięgiem obejmowała poszczególne dekanaty i tu gromadzili się duszpasterze pracujący tylko w jednym dekanacie. Tych konferencji z reguły w ciągu roku było znacznie więcej. Ich liczba wahała się od 4 do 6, a nawet w przypadku dekanatu łomżyńskiego, dochodziła do 10. Najczęstszym miejscem spotkania podczas konferencji były wybierane parafie kondekanalne.

Kongregacja dziekańska, oprócz samych dziekanów, gromadziła członków Kapituły Katedralnej, Kolegiackiej i profesorów Seminarium Niższego i Wyższego.

Przebieg takiego spotkania układał się w określonych ramach. Na wyznaczony wcześniej dzień zaproszeni zbierali się o godz. 9⁰⁰ w Katedrze na wspólne nabożeństwo. Po nim, o godz. 10⁰⁰, wszyscy udawali się do Seminarium na posiedzenie. Zaczynało się ono ogólnym wprowadzeniem, w trakcie którego były relacjonowane najczęściej trzy referaty o określonej tematyce. W końcowej fazie tej kongregacji duchowni byli zapoznawani z bieżącymi sprawami diecezji. Całe spotkanie było kończone modlitwą i odśpiewaniem *Te Deum*³.

Tematyka tych spotkań była różna, w zależności od spraw, jakie nurtowały

² Protokół z konferencji dekanalnej nr 4 z roku 1936, nr 6, Ar-Wm.

³ Informacja o Kongregacji Ks. Dziekanów w Łomży z dnia 27. 04. 1932, RUKŁ 1932 nr 3, 56-57.

w danych latach Kościół: powszechny, polski i diecezjalny. Np. w roku 1935 na kongregacji dziekańskiej były przedstawione następujące tematy: Sposoby prowadzenia i ożywienia Stowarzyszeń należących do Akcji Katolickiej; Przepisy prawne dla Stowarzyszeń Akcji Katolickiej; Sposoby organizowania kolportażu pism i książek katolickich⁴. W innych latach tematy były różne⁵.

Drugi równorzędny rodzaj to konferencja dekanalna. Odbывała się ona, jak to już zostało zaznaczone, w obrębie dekanatu. Kapłani zbierali się w wyznaczonej wcześniej parafii w godzinach porannych. Po modlitwie w kościele wszyscy przechodzili na plebanię. Tu był wygłaszany jeden lub dwa referaty na wcześniej ustalony temat z zakresu teologii moralnej lub prawa i liturgiki. Np. w 1938 roku tematy były brane z uchwał Synodu Plenarnego w Częstochowie (1937): Tytuły kościoła, tytuły ołtarza i obraz w ołtarzu; Zasady moralnego życia publicznego; Unia Kościołów w Polsce⁶. Były też i inne tematy⁷.

Praktykę głoszenia kazań w parafiach możemy wykazać na podstawie informacji, jakie zawarte były w protokołach powizytacyjnych pasterskich i dziekańskich⁸. Natomiast co do samego formowania tematów kazań mieliśmy możliwość odwołania się do pozostawionych w szeregu parafii spisów informujących o tym, co było w danym roku w parafii brane jako wykład wiary⁹. Tematy kazań o zasięgu diecezjalnym były przedstawiane w związku z kolejnymi latami Wielkiej Nowenny w programie duszpasterskim uzasadniającym jego podjęcie i wyznaczającym tryb pracy w parafii w ciągu całego roku¹⁰.

Studiując dokumenty, w których były spisy tematów kazań można było zauważyć, że pod względem treści dzieliły się one na dwie kategorie: katechizmowe, i drugie, stanowiące nauczanie ukierunkowane na liturgię, tzn.: swoją treścią nawiązywały do tłumaczenia wiernym prawd związanych z liturgią,

⁴ Sprawozdanie z kongregacji Ks. dziekanów w Łomży z 3 i 4.07. 1935, RUKŁ 1935 nr 8, 79-103.

⁵ W roku 1929 tematy konferencji brzmiały: 1. *Katolicka działalność i dobroczynność*, 2. *Arcybractwa Matek Chrześcijańskich*, 3. *O zagrożeniach Ak. Kat.* RUKŁ 1929 nr 6, 62-87; W roku 1931 tematy: 1. *Ak. Kat. jej program*, 2. *Nauczanie w szkołach i wizytowanie nauczycieli*, 3. *Przepisy prawa państwowego co do małżeństwa*, RUKŁ 6/1931/, 147-187; W roku 1932 tematy konferencji były: 1. *Znaczenie liturgii w życiu Kościoła*, 2. *Ożywienie uczestnictwa starszych i młodzieży na nabożeństwach*, 3. *Prowadzenie rachunkowych ksiąg parafialnych*, RUKŁ 1932 nr 8, 131-156;

⁶ *Tematy konferencji dekanalnych*, RUKŁ 1938 nr 11, 210.

⁷ W 1935 roku tematy do referatów na cały rok: *Grzechy cudze, ich zasięg i zwalczanie*, *Błogosławienie małżeństw*, *Podpalanie swojej własności i restytucja*, *Odpusty parafialne sposoby ich odprawiania wady i zalety*, *Wzorowe urządzenie cmentarza grzebalnego*, *O języku liturgii*, *Udzielanie sakramentów*, *Przestrzeganie zasad liturgicznych i sztuki w rzeźbach i obrazach kościelnych*, RUKŁ 1934 nr 12, 179.

⁸ Protokół z 1956, nr 7, ArWm.

⁹ Tematy kazań w 1953, nr 6, ArŁa.

¹⁰ Program Duszpasterski i rozkład tematów kazań w IV roku Wielkiej Nowenny: Roku małżeństwa katolickiego, RUKŁ 1960 nr 4, 58-100.

świętami, czy moralizatorskie¹¹. Nauczanie w postaci kazań katechizmowych miało na celu przypomnienie poszczególnych prawd katechizmowych, które były rozpatrywane w cyklu rocznym¹².

W dokumencie wizytacyjnym zawarte jest pytanie odnoszące się do Mszy św.: Czy było głoszone kazanie i kiedy?¹³ Odpowiedzi tu przedstawione stwierdzały, że kazanie było głoszone na każdej Mszy św. niedzielnej. Trzeba tu zaznaczyć, że we wszystkich parafiach diecezji było to realizowane.

Nieco więcej rozbieżności w odpowiedziach dostarczyło następne pytanie związane z umiejscowieniem kazania w trakcie trwania Mszy św. W odpowiedziach udzielanych przez duszpasterzy padały sformułowania, że: kazanie jest głoszone w środku Mszy św. przed Credo, czy też inne, mówiące o tym, że po zakończonej Mszy św. kapłan ubrany w strój liturgiczny wychodzi i głosi kazanie¹⁴.

W życiu kościoła znane były i przeprowadzane misje i rekolekcje. Świadczą o tym informacje w aktach wizytacyjnych przy pytaniu o działania czynione w parafiach w kierunku podnoszenia w nich poziomu religijnego. Odpowiedzi, jakie były podawane, zwracały uwagę na rekolekcje wielkopostne, które w parafii trwają trzy dni, czy też organizowane co dziesięć lat w parafiach misje, które podnoszą religijność wiernych¹⁵.

Zwrócimy uwagę na katechezę, która w życiu parafialnym najczęściej kojarzy się z nauczaniem dziatwy w formie lekcji. Katechezą można było nazywać każde nauczanie, które służyło przypomnieniu zadań, jakie stoją przed wiernymi względem tajemnicy Kościoła i Prawdy Objawionej.

Na spotkaniu księży z dekanatu Wysokie Mazowieckie w 1939 roku został przedstawiony projekt katechizacji dzieci i młodzieży. Sposób realizacji jej i przedstawienie najbardziej adekwatnych form katechezy odpowiadającej „danej chwili” w życiu parafii¹⁶. W tym referacie prelegent zaznaczył, że pozbawienie dzieci katechezy, czy to *przez usunięcie ze szkoły duszpasterzy, czy przez zlikwidowanie kaplic wiejskich, zmusza duszpasterzy do szukania nowych sposo-*

¹¹ Wygłoszone tematy w trzecim Roku Wielkiej Nowenny 1959, *Księga wygłoszonych kazań 1955-1960*, nr 9, ArKo.

¹² Przykład ogólnych zagadnień tematów kazań katechizmowych: *Sakramenty święte, Łaska, Sakramentalia w parafii Łapy* z 1949 roku; i z 1951 roku, Łapy, *Porządek nabożeństw i tematy kazań w kościele parafialnym w Łapach od 1947-1954*, nr 6, ArŁa.

¹³ Por. *Formularz wizytacji biskupiej. Pytanie odnośnie Mszy św.*, Łapy 1938, Ak. wiz. 1938, nr 26, ArŁm.

¹⁴ Parafii, w których kazanie było głoszone w środku Mszy św. (po Ewangelii a przed Credo) było stosunkowo więcej aniżeli tych, w których kazanie było głoszone po skończonej celebrze. Kazania były głoszone w środku Mszy św., np.: Ak. wiz 1932, SpLit. par. Andrzejewo, nr 1, ArŁm; Ak. wiz. 1953, SpLit. par. Augustów, nr 2, ArŁm; Ak. wiz. 1932, SpLit. par. Kuczyn, nr 22, ArŁm; Ak. wiz. 1957, nr 54, ArŁm.; Kazania głoszone na końcu Mszy św., np.: Ak. wiz. 1938, SpLit. par. Sokoły, nr 40, ArŁm; Ak. wiz. 1938, SpLit. par. Tykocin, nr 48, ArŁm.

¹⁵ Por. Ak. wiz. 1956, SpLit. par. Rzekuń, nr 38, Ak. wiz. 1931, SpLit. par. Czerwin, nr 7, ArŁm.; Ak. wiz. 1936, SpLit. par. Ostrołęka, nr 30, ArŁm.

¹⁶ Protokół z 1936 i 1956, nr 6 i 7, ArWm.

bów, aby dzieciom Prawdy Boże przekazywać. Z dyskusji, jak zaznaczył prowadzący to spotkanie, wyciągnięto wnioski, które pomogły odpowiadającym za przekaz nauczania Bożego wśród dzieci znaleźć konkretne rozwiązania. Dotyczyły one zapoznania się z różnego rodzaju możliwościami prowadzenia katechezy czy to w szkołach, czy też w specjalnych pomieszczeniach znajdujących się przy kościołach. Ta możliwość to katechizacja w ramach: niedzielnego nauczania, katechizacji wakacyjnej, katechizacji domowej. Były one spotykane w życiu parafialnym i realizowane przez katechetów i duszpasterzy.

Niedzielne nauczanie katechizmowe było rozpowszechnione w tych parafiach, gdzie dzieci i młodzież nie uczęszczała do szkoły, gdzie brakowało duszpasterzy do prowadzenia zajęć w szkołach. Szczególnie w okresie powojennym, kiedy oblicze szkolnictwa się zmienia. Duszpasterze zmuszeni byli takim stanem rzeczy do prowadzenia lekcji religii w kościołach, kaplicach. Takie nauczanie najczęściej było przeprowadzane po rannej Mszy św. Dzieci przychodziły na tę Mszę św. i brały w niej udział przez recytację, śpiew, słuchanie Ewangelii. Po Mszy św. *mają naukę religii, która trwa 45 minut.* W przypadku jednego kapłana zaraz po Mszy św. dziećmi zajmował się organista ucząc je śpiewu. Tego rodzaju katecheza dawała możliwość przekazu większej ilości materiału katechetycznego. Było to dobrym dopingiem do zwiększenia frekwencji dzieci i młodzieży w czynnym uczestnictwie we Mszy świętej parafialnej.

Kolejny rodzaj katechezy prowadzonej w parafiach to **katecheza wakacyjna**, która najczęściej obejmowała te dzieci, które jeszcze nie były u I-ej Komunii św. , a w danym roku miały przystąpić do Niej. Nauczanie w tej formie zamykało się w dwuletnim cyklu. Taki status miał pozwolić każdemu dziecku opanować materiał katechetyczny przygotowany jako minimum potrzebne do przystąpienia do Pierwszej Komunii Św. Była też praktyka, jak zaznaczają biorący udział w dyskusji, że dziecko zdolniejsze i religijnie dobrze wychowane, systematycznie uczęszczające na katechezę przez rok mogło być dopuszczone wcześniej do I-ej Komunii Św. Po odbyciu jednego kursu wakacyjnego obejmującego minimum 60 -75 godzin lekcyjnych. Natomiast w tej kwestii co do dzieci starszych i młodzieży zostało wypunktowane, że nie należy przerywać pracy w przekazywaniu prawd objawionych wszystkim, którzy już przystąpili do I-ej Komunii Św. Takie spotkania katechetyczne podnoszą poziom ich wiary.

Laicyzacja szkoły i coraz częstsze wypieranie katechezy z życia szkolnego domagało się szukania nowych możliwości w kontakcie dzieci z prawdami Wiary w sposób najbardziej optymalny. Dlatego w działalności duszpasterskiej zwrócono uwagę na rodzinę i dom rodzinny, który stał się kolebką katechezy rodzinnej. W takim działaniu w parafiach zaczynają się coraz mocniej uaktywniać działania w kierunku zainicjowania i rozwoju katechez domowych. To była czynność wynikająca z potrzeby chwili, w której znalazło się przekazywanie nauczania, czyli katecheza. Była to **katecheza domowa** przynosiła jak największe

korzyści tym, ku którym była kierowana, i rodzice mogli ją zrealizować, każda rodzina została zobowiązana do posiadania katechizmu. Gro nauczania było realizowane w domu. Polegała na tym, że Prawdy Wiary były utrwalane przez powtarzanie tego, co dziecko wcześniej usłyszało w kościele jak i nauki katechizmowej przekazanej przez rodziców. Do przeprowadzenia takich katechez były pomocne nabożeństwa majowe, czerwcowe, czy październikowe. Co niedziela, po Mszy Św., odbywały się spotkania rodziców z duszpasterzami, w trakcie których podawane były i naświetlane poszczególne tematy Prawd Wiary. Po powrocie do domu dzieci wraz z rodzicami przez pewien czas (w zależności od częstotliwości spotkań: dnia, tygodnia) powtarzały wszystko, co było im przedstawiane. Tym samym te tematy dzieci przyswajały sobie. Katecheza domowa oprócz tego, że angażowała dzieci i młodzież, to w sposób pozytywny ubogacała rodziców w rozbudowywaniu swojego poziomu wiary i samokształceniu na tematy religijne.

Wiele miejsca w życiu parafii zajmowała katecheza przygotowująca dzieci do Pierwszej Komunii Św. i spowiedzi. Informacji takich dostarczyły nam adnotacje, które zostały zamieszczone w protokołach dziekańskich. Na postawione tam pytanie: Jak długo trwa nauczanie dzieci do I-ej Komunii świętej i spowiedzi? Najczęstszym pojawiającym się stwierdzeniem było, że trwa ono dwa lata. Były i inne mówiące, że całe przygotowanie trwało rok, czy półtora roku. Np.: w parafii Dąbrówka Kościelna proboszcz zaznaczył, że przygotowuje dzieci do sakramentów I-ej Komunii św. przez dwa lata. Końcowym etapem tego przygotowania jest udzielenie dziatwie sakramentu Komunii Św.¹⁷ Podobne zdania można było spotkać w wielu aktach parafialnych: Kuczyn, Piekuty, Łapy, Raczki, Wysokie Mazowieckie¹⁸. W niektórych parafiach, szczególnie na terenie suwalszczyzny, w dokumentach parafialnych jest adnotacja mówiąca, że do sakramentu Eucharystii w dniu I-ej Komunii Św. przystępują te dzieci, które były przygotowywane na katechezach w ramach nauczania w szkole, a także przez katechezę wakacyjne np. Wigry, Wiżajny, Jeleniewo¹⁹.

Katechezą objęte zostały wszystkie dzieci w parafii. Takie stwierdzenie zostało odnotowane w aktach parafialnych prawie wszystkich placówek diecezji. W niektórych odnajdujemy notatkę stwierdzającą, że pojawiły się pewne problemy: duża odległość od kościoła, mała ilość szkół i słaba komunikacja, i dlatego katechizacja jest utrudniona. Przeciwdziałaniem w tej dziedzinie było budowanie kaplic w wioskach bardziej odległych od kościoła. W tych kaplicach *powinni kapłani raz na tydzień odprawiać krótkie nabożeństwo i prowadzić naukę katechezy. Pożądane jest, aby byli obecni również rodzice. Natomiast w każdą niedzielę kapłani głoszą tam kazanie i podają słuchaczom pytania*

¹⁷ Akta protokołów: Dąbrowa Wielka, Jabłoń, Hodyszewo 1957, Akta wizytacji dziekańskich 1950-1960, nr 4, ArWm.

¹⁸ Akta protokołów: Kuczyn 1959, Piekuty 1950, nr 4, ArWm.

¹⁹ Wypowiedź ks. proboszcza odnotowana w ogłoszeniach z 1959 roku, Księga ogłoszeń lata 1957-1960, nr 1, ArWz.

*katechizmowe i odpowiedzi, które mają dopomóc w przeprowadzeniu katechezy domowej*²⁰.

W życiu parafialnym młodzież pozaszkolna też została objęta nauczaniem. Czyniono to często w parafiach przez prowadzenie stowarzyszeń kulturalno-oświatowych. Zajęcia takie odbywały się po dwie godziny tygodniowo w budynku przy parafiach. Tu spotykała się młodzież z duszpasterzami, którzy przekazywali jej *systematyczny wykład wiary*. To działanie nie zostało zaakceptowane i po kilku latach przestała istnieć ta forma nauczania²¹.

W ciągłym rozwijaniu i poszukiwaniu *nowych możliwości* przekazywania prawd wiary wiernym pojawiła się po latach pięćdziesiątych sposobność korzystania z czasopism, książek katolickich oraz możliwość czytania i słuchania Pisma Świętego w grupach lub indywidualnie. O takim działaniu wspomniane zostało w parafii Łapy, w księdze ogłoszeń z 1956 roku²². Adnotacja z kolejnej parafii zaznacza, że prawdy wiary są przekazywane oprócz tradycyjnych form przez czasopisma katolickie²³.

Do faktów potwierdzających, że katechizacja w parafiach była prowadzona zaliczyć można pozytywną odpowiedź na pytanie, które było stawiane każdemu proboszczowi. Zawarte ono było w formularzu akt wizytacyjnych: Czy istnieją szkoły, w których się katechizuje? Jak potwierdzają to przeanalizowane dokumenty, odpowiedź twierdzącą: „tak” dali proboszczowie w 75% parafii. Pojawiały się też stwierdzenia, że takiego nauczania nie ma, lecz czynione ono jest w kościele²⁴.

II. CELEBRACJA SAKRAMENTÓW ŚWIĘTYCH W PRAKTYCE KOŚCIOŁA ŁOMŻYŃSKIEGO.

Pytamy w tym rozdziale jak było realizowane nauczanie normatywne biskupów łomżyńskich o sakramentach w duszpasterstwie parafialnym.

1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego

Sprawowanie sakramentu chrztu św na przełomie XIX i XX wieku w Polsce odbywało się, od strony wykonawczej, zgodnie z normami, jakie zostały

²⁰ Por. Protokół z 1952, nr 7, ArWm.

²¹ Protokół z 1952, nr 7, ArWm.

²² *W parafii naszej są czytane czasopisma katolickie, które pozwalają poznawać tajemnice wiary i są piękną katechezą domową.* Łapy, Czytane książki 1946, Księga ogłoszeń parafialnych w latach 1935-1946, nr 4, ArŁa.

²³ Protokół z 1959, nr 7, ArWm.

²⁴ Ak. wiz. 1938, nr 40, ArŁm.; Ak. wiz. 1931, Akta urzędowe 1930-1935, nr 1, ArPk.; Ak. wiz. 1935, nr 39, ArŁm.; Ak. wiz. 1950, SpLit. par. Ostrów Mazowiecka, nr 31, ArŁm.; Ak. wiz. 1961, nr 26, ArŁm.

przedstawione w rytuale piotrkowskim jak też i w przypomnieniach biskupich²⁵. W niniejszej części tego rozdziału przedstawimy jak wyglądała realizacja tego sakramentu w parafiach Kościoła łomżyńskiego.

W aktach wizytacji pasterskich i dziekańskich znajdują się pytania odnośnie sakramentu chrztu świętego: Czy w parafii jest udzielany sakrament chrztu św., gdzie jest udzielany, w jakim wieku dzieci przyjmują ten sakrament, czy wierni informowani są o tzw. chrzcie z wody? Są też pytania co do strony formalnej, związanej z chrztem: czy jest chrzcielnica, gdzie się znajduje, gdzie są przechowywane oleje święte?

Z odpowiedzi, jakie zostały tam odnotowane można wnioskować, że w większości duszpasterze potwierdzali tylko fakt, że ten sakrament jest udzielany w parafiach diecezji łomżyńskiej. Najczęstszym miejscem szafowania tego sakramentu jest Kościół²⁶. W wyjątkowych sytuacjach udzielano chrztu w domach urodzenia dziecka lub w kaplicach prywatnych, np: wspomina o tym adnotacja, która była uczyniona przy chrzcie dziecka w parafii Jeleniewo²⁷. Powodem, który wymieniany był w księgach chrztu, tłumaczącym takie działanie duszpasterskie, oprócz racji zdrowotnych, był brak możliwości dotarcia do Kościoła z racji zimna i dużych odległości do Kościoła parafialnego. W okresie wojennym /1939-1945/ sytuacja polityczna, w której znajdował się Kościół była trudna. Działania nieprzyjaciela nie wpływały pozytywnie na rozwój duszpasterstwa w parafiach dotkniętych działaniami wojennymi. Niszczono wszelkie przejawy polskości, a przy tym i życia religijnego. Najczęściej w tym czasie chrzty były udzielane potajemnie²⁸.

Na pytanie o wiek dziecka, w którym jest udzielany sakrament w aktach wizytacyjnych była odpowiedź, że do chrztu przynoszono dziecko zaraz po urodzeniu, nie dłużej niż siedem dni. Chociaż i tu są pewne rozbieżności, gdyż w niektórych parafiach pojawiały się stwierdzenia mówiące o praktyce, że ten czas przedłużano do miesiąca. W późniejszych latach praktykowano udzielanie chrztu tylko podczas większych uroczystości kościelnych, np.: Bożego Narodzenia, Wielkanocy. Przesunięte zostało udzielanie chrztu z dni powszednich na niedziele.

²⁵ *Rituale sacramentorum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum ex decreto synodi Provincialis Petricoviensis ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum reimperessum, Cracoviae 1892, 13-14; Oprócz tego rytuału, o którym wspomniano tu, w 1929 roku biskup Łukomski w zarządzeniu swoim zaznaczył, że należy przy czynnościach Kościelnych używać nowego rytuału, który opiera się w głównej mierze o rytuał rzymski (Piotrkowski). Tylko został nieco zmodyfikowany i do warunków kościelnych życia w diecezjach polskich dostosowany. St. Łukomski, *Nowy rytuał*, RUKŁ 1929 nr 3, 36-45.*

²⁶ Ak. wiz. 1953, nr 2, ArŁm.; Ak. wiz. 1932 i 1957, nr 54, ArŁm.; Akta powizytacyjne 1935, nr 1, ArKo.; At. wiz. 1934, nr 29, ArŁm.

²⁷ *Dziecku został udzielony chrzest w domu z racji ciężkiej choroby*, Z roku 1935, Księga chrztu w parafii 1931-1935, nr 1, ArJl.

²⁸ W. Jemielity, *Życie religijne*, 72-75.

Na pytanie w aktach wizytacyjnych odnoszących się co do chrzcielnicy, gospodarze parafii odpowiadali, że znajduje się ona w kościołach wszystkich parafii. Natomiast co do miejsca jej usytuowania pojawiały się odpowiedzi zróżnicowane. Chrzcielnica znajduje się przy ołtarzu głównym lub umieszczona jest w kaplicy bocznej kościoła. Oleje święte natomiast były przechowywane w chrzcielnicy jeśli do tego była przystosowana lub obok niej, w specjalnie do tego celu przygotowanej szafce.

Z przestudiowanych ksiąg chrztu i adnotacji osobowych, jakie tam zostały zamieszczone o każdym, kto przyjął chrzest, wywnioskować można, że szafarzem sakramentu najczęściej był proboszcz parafii (1925-1938)²⁹. Po wojnie (1949-1962), w rubryce: osobą udzielająca sakramentu, było umieszczane dość często nazwisko wikariusza-szafarza sakramentu³⁰. Strona formalna, dotycząca prowadzenia księgi chrztu, należała wyłącznie do proboszcza parafii. Ta księga to jeden z najważniejszych dokumentów informujących o przynależności do kościoła osób, które przyjęły chrzest.

Przedstawiając stronę wykonawczą w zakresie sakramentu chrztu wypada podkreślić instytucję rodziców chrzestnych, która powstała z funkcji poręczyciela i pomocnika podczas chrztu dziecka³¹. Anonsują to księgi chrztu, kiedy przy przedstawianiu dziecka zostaje zaznaczone, że w chrzcie dziecka oprócz rodziców dziecka uczestniczyli też rodzice chrzestni³².

W diecezji łomżyńskiej, stosownie do panujących zasad, przy chrzcie dziecka było obecnych zazwyczaj dwoje rodziców chrzestnych. Powstawały też pewne nieścisłości, o których wspomina w aktach parafii proboszcz z Krasnyboru i Drozdowa, że w zależności od zamożności i pokrewieństwa szlacheckiego była większa liczba chrzestnych przy dziecku³³. Jednak w większości parafii asystowało tylko dwoje w czasie celebry chrztu. Przeanalizowane księgi pozwoliły stwierdzić, że chrzestnymi nie mogły zostać te osoby, które nie ukończyły czternastego roku życia, a w późniejszych latach wiek ograniczano do osiemnastego roku. Np: gospodarz parafii Jaminy podaje, że w jego parafii chrzestnymi mogli być tylko ci, którzy ukończyli szesnasty rok życia. W parafii Studzieniczna spotkaliśmy notę, że do asystowania przy chrzcie mogą być dopuszczeni ci, którzy ukończyli siedemnasty rok życia. W parafii Wiżajny o rodzicach chrzestnych proboszcz mówił, że mogą zostać nimi tylko te osoby,

²⁹ Por. Andrzejewo, Księgi chrztu z 1925-1938, nr 2, ArAn.; Augustów, Księgi chrztu z 1949-1955, nr 4, ArAu.; Kolno, Księgi chrztu z 1925-1930, nr 6, ArKo.; Ostrołęka, Księgi chrztu z 1935-1943, nr 2, ArOa; Grajewo Księgi chrztu z 1959-1962, nr 3, ArGr.

³⁰ Por. Zambrów, Księgi chrztów 1950-1955, nr 5, ArZa; Nowogród, Księgi chrztów z 1959-1962, nr 3, ArNo; Myszyniec Księgi chrztów 1945-1950, nr 1, ArMy; Jaminy, Księgi chrztów 1935-1939, nr 1, ArJa.

³¹ W. Schenk, *Liturgia sakramentów św.*, Lublin 1962, cz 1, 40.

³² *Rituale sacramentorum*, dz. cyt., 14.

³³ Por. Krasnybór, Księga chrztów z 1930-1939, nr 1, ArKr.; Drozdowa, Księga chrztów z 1958-1962, nr 2, ArDr.

które ukończyły osiemnasty rok życia³⁴.

Nadawanie imion to kolejne świadectwo informujące nas o wykonawczej stronie chrztu. Kryteria, którymi kierowano się w diecezji przy nadawaniu imion dzieciom były podobne jak w innych częściach Polski. Zwyczaj powszechny nakazywał wybierać to imię, które dziecko „przyniosło sobie” w dzień urodzenia. W tej kwestii była różna praktyka³⁵. Potwierdza to pytanie o nadawanie imion, jakie znalazło się w aktach wizytacyjnych. Większość proboszczów zaznaczyła, że chrzczonym nadawano imiona chrześcijańskie, przede wszystkim takie, które posiadali święci, których żywoty można było znaleźć i brać z nich przykład. Gospodarz parafii Wigry oświadczył, że „w mojej parafii nie nadaje się imion pogańskich, ale tylko chrześcijańskie”³⁶. Nadawaniu imion nie zawsze towarzyszyły te zwyczaje. Pojawiały się i inne, które wypływały: z tradycji rodzinnej, kultu świętego panującego w danym regionie, osobistych upodobań czy też z przypadku³⁷.

Przestudiowane księgi chrztu dają nam możliwość stwierdzenia, że w kalendarium imion udzielanych na chrzcie pojawiały się już funkcjonujące i spopularyzowane przez częstość ich przybierania³⁸. W okresie powojennym przyjął się zwyczaj nadawania imion słowiańskich, literackich i innych. Tym samym powiększyła się lista imion, jakie były nadawane dzieciom w czasie chrztu świętego. Dziecko miało zasadniczo tylko jedno imię, w niektórych parafiach pojawiał się zwyczaj dawania dwojga imion.

Z ksiąg chrztu i statystyk, jakie duszpasterze parafii przedstawiali na zakończenie każdego roku dowiedzieć się można było jaka liczba dzieci została ochrzczona. W tych danych przedstawiane były informacje o liczbie dzieci, które pochodziły ze związków małżeńskich i pozaślubnych³⁹.

Z chrztem dziecka wiązała się liturgia zwana wywodem. Celem jej było podziękowanie przez matkę Bogu za szczęśliwe rozwiązanie. Obrzęd wywodu rozpoczynał się przy wejściu do Kościoła. Kapłan w stroju liturgicznym udawał się do drzwi Kościoła i klęczącej tam matce podawał palącą się świecę i kropił święconą wodą. Następnie odmawiał Psalm 23 z antyfoną, podawał stułę i wprowadzał matkę przed ołtarz. Tu odmawiał modlitwę, w której prosił Boga

³⁴ Przytoczone przykłady zostały odnotowane: Jaminy, nr 1, Ar-Ja.; Studzieniczna Księga chrztu z 1955-1960, nr 1, ArSt. Tykocin Księga chrztów z 1945-1950, nr 1, ArTy.

³⁵ J. S. Bystróż, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce XVI-XIX wiek*, t. 2, Warszawa 1976, 76.

³⁶ Por. Płonka Kościelna, Księga chrztu 1949-1954, nr 2, ArPk.; Myszyńiec, nr 1, ArMy.; Tykocin, nr 1, ArTy.

³⁷ Bystróż, *Dzieje*, 77.

³⁸ Dzieci ochrzczone w kwietniu otrzymywały najczęściej imiona Wojciecha, w maju Jana, Marii, w listopadzie Andrzeja, w grudniu Barbary, Łucji, Adama, Szczepana. Por. J. Bystróż, *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa 1938, 31-36.

³⁹ W parafii Łapy np.: w roku 1950 zostało podane, że chrztu udzielono 60 dzieciom, w tym dwojga nieślubnym. Natomiast w 1954 ochrzczono 75 dzieci w tym nieślubnych było 4. Księga ogłoszeń lata 1949-1955, nr 5, ArŁa.

przez pośrednictwo Matki Bożej o błogosławieństwo matce i dziecku. Obrzęd kończony był ponownym pokropieniem i błogosławieństwem⁴⁰. Zwyczaj wywodu był prowadzony do II wojny światowej. Po odzyskaniu przez Polskę wolności coraz rzadziej w Kościele ta modlitwa była stosowana i na początku lat sześćdziesiątych znikła z liturgii chrztu dziecka.

W tej grupie sakramentów odpowiadających za wprowadzenie w życie chrześcijańskie znajduje się bierzmowanie. Praktyka tego sakramentu była znana w diecezji. Najczęściej był on udzielany w czasie wizytacji.

Szafarzem tego sakramentu był biskup. W aktach powizytacyjnych czytamy, że Kościół z wielką radością oczekiwał, kiedy pasterz diecezji mocą apostołską umacniał tych, którzy przystępowali do sakramentu bierzmowania.

Miejscem, gdzie był on udzielany był Kościół parafialny. W mniejszych ośrodkach udzielano go raz na kilka lat (pięć lat), w większych odbywało się to częściej. Praktykowano też udzielanie sakramentu podczas wielkich uroczystości parafialnych, jak: konsekracja Kościoła, ołtarza.

W aktach parafialnych nie odnajdujemy dużo danych o praktyce tego sakramentu. Jedyne w niektórych dokumentach parafialnych są pewne wzmianki. W parafii Lipsk pod hasłem wizytacja pasterska zostało odnotowane, że w niedzielę zostanie udzielony sakrament bierzmowania w dwóch turach: jedna rano po Sumie Pontyfikalnej rozpoczynającej wizytację parafii, a druga po południu o godzinie 15⁰⁰. Podobną adnotację odnajdujemy w dokumentach parafii Augustów⁴¹. W 1962 roku biskup udzielił sakramentu bierzmowania wiernym wszystkich parafii dekanatu kolneńskiego. Liczba osób bierzmowanych przedstawiała się następująco:

parafia Poryte	bierzmowanych było	434,
parafia Łosewo	bierzmowanych było	223,
parafia Dobrylas	bierzmowanych było	180,
parafia Leman	bierzmowanych było	164,
parafia Turośl	bierzmowanych było	456,
parafia Lachowo	bierzmowanych było	498,
parafia Kolno	bierzmowanych było	500 ⁴² .

W akcie powizytacyjnym proboszcz parafii Łosewo odnotował, że biskup przed udzieleniem sakramentu bierzmowania w swoim słowie jeszcze raz powrócił do przedstawienia, czym jest sakrament bierzmowania⁴³.

Bierzmowanie jako sakrament miało liturgię ściśle określoną przez pontyfikał rzymski. Najczęściej udzielany on był po głównej Mszy św. w Kościele. Trzeba zaznaczyć, że liturgia tego sakramentu nie była tak znana jak inne, gdyż ten znak Chrystusowy dość rzadko był udzielany na parafiach. Sakrament Eucharystii w kościele łomżyńskim, tzn.: Msza św. jako centrum spotkania i życia

⁴⁰ *Rituale sacramentorum*, dz. cyt., 317-319

⁴¹ Tamże, 320

⁴² Akta wizytacji dekanatu z 1960-1962, nr 7, ArKo.

⁴³ Akta wizytacji parafii Łosewo z 1962, nr 7, ArKo.

duszpasterskiego, parafialnego. W dalszej części nakreśliłyśmy ramy przyjmowania Komunii świętej przez wiernych, uwypukliłyśmy praktykę I-ej komunii św. i jej adaptacje w parafiach. W końcowej części tego punktu zastanowimy się nad praktyką, jaka była czyniona w diecezji względem kultu eucharystycznego.

W świadomości życia wiernych sakrament Eucharystii najczęściej kojarzył się z Mszą św. Była ona sprawowana według rytu trydenckiego⁴⁴.

W aktach wizytacyjnych temu zagadnieniu poświęcone było wiele pytań: Czy we Mszy św. występuje przygotowanie, jest odmawiane Credo, przyjmowana komunika przez wiernych? Odpowiedzi, jakie były udzielone najczęściej zawężone zostały do niedzielnej Mszy św. i miały pozytywny oddźwięk⁴⁵. Analiza ich tworzy pewną całość co do Mszy świętej.

W protokołach z konferencji dekanalnej w Wysokim Mazowieckim odnajdujemy wypowiedź zaznaczającą jakie pieśni były śpiewane w czasie trwania Mszy św. w poszczególne okresy roku, w uroczystości i święta. Np: W czasie Bożego Narodzenia śpiewano: na rozpoczęcie Mszy Św. *Wśród nocnej ciszy*, na przygotowanie darów (ofiарowanie) *Gdy się Chrystus rodzi, Bóg się rodzi*, później *Anioł pasterzom mówił, W żłobie leży*⁴⁶.

Całe życie parafialne koncentrowało się zasadniczo wokół niedzieli. Centrum tego dnia stanowiła Msza Święta.

W diecezji na początku w porządku niedzielnym w parafiach wiejskich była tylko jedna Msza św. zwana Sumą, rozbudowana w swojej treści i bogactwie czynności: modlitwa pacierzowa, błogosławieństwo w formie poświęcenia zebranych na liturgii niedzielnej⁴⁷. W placówkach miejskich i o większym skupisku wiernych w niedziele było sprawowane kilka Mszy świętych. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych porządek niedzielny zmienia się. Oprócz tradycyjnej sumy pojawiły się inne Msze św.: Wotywa, Prymaria, Szkolna. Takich wiadomości dostarczają nam przeanalizowane akta wizytacyjne w parafiach. Np.: w Grajewie porządek niedzielny był następujący, godz. 7⁰⁰ godzinki do Najświętszej Maryii Panny lub różaniec, o 9⁰⁰ Msza sw. przeznaczona na spotkanie z młodzieżą gimnazjalną, o 11⁰⁰ przygotowanie prowadzące do Sumy i po południu o 15⁰⁰ nieszpory. W tej samej parafii, po siedmiu latach, układ niedzielny był następujący: o godz 7⁰⁰ Msza św. Prymaria, o 8⁰⁰ różaniec, o 9⁰⁰ Msza św. dzieci szkolnych, o 10⁰⁰ wotywa, o 11⁰⁰ przygotowanie i liturgia Sumy, po południu o 15⁰⁰ nieszpory⁴⁸. Podobne adnotacje przedstawiło blisko 30 parafii. Tylko w niektórych punktach były różnice⁴⁹. W parafii Kolno jest odnotowany

⁴⁴ Łukomski, L. p. 20. 01. 1928.

⁴⁵ Ak. wiz. 1951, SpLit. par. Szumowo, nr 46, ArŁm.; At. wiz. 1930, i 1960, SpLit. par. Bargłów, nr 4, ArŁm.; Augustów, nr 2, ArŁm.; Ak. wiz. 1951 i 1957, SpLit. par. Wąsosz, nr 50, ArŁm.; Sejny, nr 39, ArŁm.; Ak. wiz. 1932, SpLit. par. Rosochate, nr 36, ArŁm.

⁴⁶ Wysokie Mazowieckie, Protokół z 1953, nr 7, ArWm.

⁴⁸ Grajewo, nr 13, ArŁm.

⁴⁹ Rosochate, nr 36, ArŁm.; Ak. wiz. 1932, SpLit. par. Czyżew, nr 8, ArŁm.; Ak. wiz. 1951, SpLit. par. Rutki, nr 37, ArŁm.; Brok, nr 5, ArŁm.; Ak. wiz. 1931, SpLit. par. Poświętne, nr 33, ArŁm.

następujący porządek niedzielny: o godz. 8⁰⁰ różaniec, o 9⁰⁰ wotywa, o 11⁰⁰ procesja, Msza św., odśpiewanie Suplikacji, po południu o 15⁰⁰ nieszpory. W tej samej parafii po siedemnastu latach porządek był następujący; o godz. 6³⁰ Msza prymaria, o 8³⁰ Msza św. szkolna, 9³⁰ wotywa, 11³⁰ poświęcenie i Suma, po południu nieszpory⁵⁰. W aktach wizytacyjnych było zapytanie dotyczące godziny celebrowania Sumy. Najczęściej proboszczowie odpowiadali, że Suma jest sprawowana o godzinie 11⁰⁰, chociaż pojawiały się wskazania, że sprawowano ją najwcześniej o 10³⁰, a najpóźniej o 13⁰⁰. Tu trzeba stwierdzić, że czas jej sprawowania był związany z południem i, jak potwierdzają dokumenty, rozpoczynała się o godz. 11⁰⁰-12⁰⁰, a kończyła po godz. 13⁰⁰-14⁰⁰⁵¹. Było to uzależnione od zwyczajów istniejących w poszczególnych parafiach, czy też dostosowane do potrzeb parafii⁵². Uczestnictwo wiernych zostało rozłożone na poszczególne Msze św. W związku z tym tradycja Sumy jako głównej Mszy św. w niedzielę zaczęła zanikać. Jedyne tylko w uroczystości odpustowe ta Msza św. przybierała inne oblicze⁵³. Przyjmowanie Komunii należało do podstawowych zadań życia Kościoła. Wszyscy obecni na Mszy św. uczestniczyli w tej tajemnicy, a nieobecnym zanoszono ją do domów. Dowiadujemy się o tym z Pisma św. i tradycji, która pozostawiła wiele znaków mówiących o takiej praktyce⁵⁴.

W praktyce kościoła łomżyńskiego Eucharystia była przyjmowana przez wiernych szczególnie w okresie wielkanocnym. Mówią o tym adnotacje, jakie zostały umieszczone w aktach wizytacji pasterskich i dziekańskich z 80% parafii diecezji łomżyńskiej, np: Wysokie Mazowieckie, Łapy, Kolno, Augustów, Zambrów, Śniadowo i inne. Znajdują się tam stwierdzenia, że w okresie wielkanocnym o wiele więcej osób przystępuje do Komunii niż w innym czasie. Z danych liczbowych wynikało, że do Komunii świętej Wielkanocnej przystępowało 75-85% wiernych parafii⁵⁵. Inne źródło, które określa liczbę uczestniczących w komunii wielkanocnej stanowią ogłoszenia pasterskie jakie co roku czynili proboszczowie w swoich parafiach przedstawiając statystykę mówiącą o życiu sakramentalnym, np.: w par. Łapy w roku 1937 do Komunii św. Wielkanocnej przystąpiło 4420 osób, nie było zaś 400. W ciągu roku przystąpiło do Komunii 68935 osób, a w roku 1939 u Komunii wielkanocnej było 6265 osób, nie przystąpiło 450 w ciągu roku rozdano przeszło 70 tysięcy Komunii świętych⁵⁶. Podobne relacje można znaleźć w większości parafii

⁵⁰ Relacja z życia parafii Kolno z 1952 roku, Kronika parafialna 1949-1956, nr 5, ArKo.

⁵¹ Por. Akta wizytacji parafii: Augustów, nr 2, ArŁm; Sejny, nr 39, ArŁm; Zambrów, nr 54, ArŁm.

⁵² Por. *Uchwały Synodu Plenarnego w Częstochowie*, dz. cyt., 36.

⁵³ Ogłoszenie o obchodach odpustu w parafii na dzień Trójcy Św. z 1960 roku Zambrów, Księga ogłoszeń 1955-1960, nr 6, ArZa.

⁵⁴ W. Schenk, *Liturgia*, 90-96.

⁵⁵ Akta wizytacyjne parafii: Kolno, nr 1, ArKo.; Łapy, nr 26, ArŁm.; Augustów, nr 2, ArŁm.; Ak. wiz. 1932 i 1957, SpLit. par. Śniadowo, nr 47, ArŁm.

⁵⁶ Ogłoszenia rok 1937; 1939, nr 5. ArŁa.

diecezji. Oprócz tego wierni do Komunii przystępują we wszystkie uroczystości parafialne, jak: odpust, misje, rekolekcje, czy wielkie wydarzenia kościelne: lata jubileuszowe, kongres eucharystyczny i przy nawiedzeniu kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej⁵⁷.

Praktyka przyjmowania Komunii św. przez wiernych najczęściej była połączona z Ofiarą Mszy św., szczególnie niedzielnej i świątecznej. Pojawiają się też nieśmiało działania w kierunku przystępowania do Komunii poza Mszą św. z racji obiektywnych: przy spowiedzi wielkanocnej, dużym napływie pielgrzymów w sanktuariach i innych⁵⁸.

Kolejna interpelacja, jaka została odnotowana w aktach to: Czy istnieje praktyka pierwszej Komunii Świętej i kiedy się ona odbywa? W odpowiedziach, jakie zostały podane odnajdujemy potwierdzenie, że ta praktyka była realizowana w parafiach. Co do czasu jej realizacji zostało przedstawione różne zapatrzywanie w parafiach. Ogólnie można powiedzieć, że uroczystości te odbywały się na przełomie maja i czerwca⁵⁹. Proboszcz parafii Rajgród pisał, że *w ostatnim tygodniu przeznaczonym do spowiedzi wielkanocnej przychodzą do kościoła wszystkie dzieci. Natomiast ostatnie trzy dni są poświęcone spowiedzi dzieci, po której przyjmują komunię św. po raz pierwszy*. Gospodarz parafii Lubotyń zanotował, że w jego parafii: *dzieci do pierwszej Komunii przystępują po Wielkanocy*. W parafii Łapy dzieci do pierwszej Komunii przystępują w wigilię święta czy uroczystości majowej⁶⁰.

Ceremonia dnia pierwszej Komunii św. jest bardzo uroczysta. Mówią o tym adnotacje, jakie zostały uczynione w aktach pasterskich i dziekańskich. W kronikach parafialnych odnajdujemy bogatsze stwierdzenia zaznaczające, że w dniu I ej Komunii Św. cała parafia przeżywa swoje święto. *Dzień ten powinien być nie tylko świętem rodziny i dziecka, ale całej parafii. Kościół, Ołtarz należy przybrać i przyozdobić. Dzieci odświętnie ubrane, ze świecami w ręku gromadzą się przed kościołem. Tu ustawiają się i w ciszy i skupieniu czekają na kapłana, a później uczestniczą w całej celebrze pierwszo komunijnej*⁶¹. Pewne nowum, które

⁵⁷ Uczestnictwo w Komunii świętej w czasie Nawiedzenia diecezji przez kopię obrazu M. B. Częstochowskiej: w par. Jabłoń na 2400 osób rozdano 3000 Komunii św. , w Wiźnie na 5000 rozdano 8000 Komunii św. , w Złotorzy na 1100 rozdano 2000 komunii św, w Wysokiem Mazowieckiem 8000, w Suwałkach 14000, w Kolnie 11000. Cz. Falkowski, *L. p. na zakończenie nawiedzenia diecezji łomżyńskiej przez M. B. Cz. w Jej obrazie*, RUKŁ 1960 nr 11-12, 249.

⁵⁸ Innymi racjami obiektywnymi, które powodowały, że komunია była udzielana poza Mszą św. były odpusty, rekolekcje, uroczystości Kongresowe, duża liczba pielgrzymów w sanktuariach. Informacje do kurii w związku z odpustem w parafii z 1938, Ak-ta urzędowe parafii 1930-1938, nr 1, ArPk.; O dużej liczbie pielgrzymów z 1935, Akta parafii lat 1934-1945, nr 1, ArSe.

⁵⁹ Ak. wiz.: Ostrów Mazowiecka, nr 31, ArŁm.; Andrzejewo, nr 1, ArŁm.; Ak. wiz. 1958, SpLit. par. Myszyniec, nr 28, ArŁm. Ak. wiz. 1937, SpLit. par. Lubotyń, nr 25, ArŁm.; Ak. wiz. 1937, SpLit. par. Jasiennica, nr 16, ArŁm.

⁶⁰ Ak. wiz. 1929, SpLit. par. Lipsk, nr 24, ArŁm.; Ak. wiz. 1932, SpLit. par. Rajgród, nr 35, ArŁm.; Ak. wiz. 1930, SpLit. par. Wigry, nr 51, ArŁm.; Ak. wia. 1932, SpLit. par. Sztabin, nr 45, ArŁm.

⁶¹ *Podręcznik nabożeństw Kościoła*, Łomża 1930, 65.

zaczęło wchodzić po wojnie w życie stanowiło przedłużenie uroczystości pierwszo komunijnych na cały najbliższy tydzień zwany *białym tygodniem*.

Sakrament Eucharystii to także kult Jezusa Eucharystycznego poza Mszą świętą.

W dokumentach powizytacyjnych odnajdujemy pytanie co do tabernakulum, miejsca przechowywania Najświętszych Postaci: Z jakiego materiału jest ono sporządzone? W większości parafii zostało odnotowane, że jest ono z drewna. Dla pewnego zabezpieczenia było ono wewnątrz wykładane blachą mosiężną lub miedzianą. W kolejnym pytaniu: Czy jest z zewnątrz wyłaczane, a wewnątrz wybite materiałem białego koloru? Odpowiedzi zanotowane przez proboszczów w wielu przypadkach różniły się z tej racji, że w niektórych parafiach było ono bardzo proste i skromne natomiast w innych przyozdabiane⁶². *Tabernakulum jest drewniane, ale ozdobione sycerską piękną pracą i wewnątrz malarskim złotem suto wyzłocone*. Proboszcz parafii Szumowo zanotował, że *farbą olejną wewnątrz na biało pomalowane jest*, a w Małym Płocku zaznaczył, że *tabernakulum zostało obecnie sprawione, na biało pomalowane w kształcie marmuru żółtymi żyłkami oprowadzone kotem*⁶³. Proboszcz parafii Sejny zaznaczył, że *w tej świątyni znajduje się dwa tabernakula na wielkim Ołtarzu i w kaplicy. Pierwsze jest bogato złocone, drugie w kaplicy, gdzie przechowywany jest Najśw. Sakrament jest ubogie, bez żadnych złocen i ozdób*⁶⁴.

Kolejne pytanie, jakie odnosiło się do tabernakulum i odnotowane zostało w aktach wizytacyjnych, to pytanie o wystrój wewnętrzny miejsca, gdzie jest przechowywany Najśw. Sakrament. Czy jest ono wyłożone białym jedwabnym materiałem? Przystudiowane odpowiedzi, jakie zostały udzielone i zapisane w protokołach były zróżnicowane. W części parafii, np.: Augustów, Wysokie Mazowieckie, Zambrów, Łomża i inne zostało potwierdzone przez gospodarzy, że *wnętrze tabernakulum jest wyłożone białym jedwabnym materiałem* Inne natomiast tylko stwierdzały, że *wnętrze tabernakulum jest wyzłocone, albo obite blachą wyzłoconą*⁶⁵. W parafii Kobylin proboszcz odnotował, że *tabernakulum jest drewniane, ale wewnątrz wybite blachą mosiężną pozlacaną. Drzwiczki są z takiej samej blachy i przyozdobione*⁶⁶.

W dalszych zapytaniach co do tabernakulum znalazło się i takie: czy w

⁶² W aktach dziekańskich w dekanacie wysoko-mazowieckim jest wzmianka o tabernakulum w par. Kuczyn, że jest wyzłocone, natomiast w innych nie: Jabłoń, Piekuty, Hodyszewo, ale za to wystrojone jest jedwabnym białym materiałem. Akta wizytacji dziekańskiej w dekanacie 1937 roku. Protokół z 1937, nr 4, ArWm.; W dekanacie kolneńskim w większości parafii spotykane jest wystrojone białym jedwabnym materiałem. Protokół z 1935 r Akta wizytacji dziekańskiej w dekanacie Kolno, nr 4, ArKo.

⁶³ Ak. wiz. 1934 i 1950, SpLit. par. Szczepankowo, nr 43, ArŁm. Ak. wiz. 1921 i 1932, SpLit. par. Studzieniczna, nr 41, ArŁm.

⁶⁴ Ak. wiz. : Sejny, nr 39; Drozdowo, nr 10; Ostrołęka, nr 30, ArŁm.

⁶⁵ Ak. wiz. : Augustów, nr 2; Ak. wiz. 1930 i 1951, SpLit. par. Rutki, nr 37.; Ak. wiz. 1920 i 1931, SpLit. par. Waniewo, nr 49 Ak. wiz. 1931 i 1937, SpLit. par. Burzyn, nr 6.; Ak. wiz. 1929 i 1931, SpLit. par. Poświętne, nr 33.; Poświętne z 1920; Dąbrowa Wielka, nr 9, ArŁm.

tabernakulum jest czysty korporal i gdzie jest trzymany kluczyk do niego? Zanotowane odpowiedzi potwierdziły, że korporal jest położony. Co do kluczyka było wiele stwierdzeń, np.: *kluczyk jest kładziony w pewnym i wiadomym tylko proboszczowi i kościelnemu miejscu*⁶⁷.

W bezpośrednim kontakcie z „postacią Eucharystii” jest puszka i inne utynsylvia liturgiczne. One w praktyce Kościoła w dużej mierze podkreślały wielkość Sakramentu Eucharystii poprzez fakt swego arcyzmu i przeznaczenia.

W aktach pasterskich są kolejne pytania odnoszące się do problemu puszek: Czy puszka, w której przechowuje się Najśw. Sakr. jest srebrna, wewnątrz wyłożona i konsekrowana, okryta suknią jedwabną i postawiona na czystym Korporale? Czy w tabernakulum oprócz puszek co innego nie jest przechowywane?. Odpowiedzi, jakie tu zostały odnotowane potwierdziły istniejącą świadomość wielkości Eucharystii. Były to odpowiedzi pozytywne. Aby zobrażać to podamy kilka przykładów. Proboszcz parafii Grabowo zaznaczył, że *puszka jest wykonana z blachy angielskiej, wewnątrz zaś wyłożona. Przechowywana w tabernakulum, w którym jest tylko sama*. W dokumentach parafii Jaminy jest adnotacja, że *była puszka mosiężna, na zewnątrz i wewnątrz pozłacana i na czystym korporale stawiana, w Bargłowie zaś puszka cynowa, nakrywana nakryciem jedwabnym i druga metalowa (miedziana) zewnątrz i wewnątrz pozłacana*⁶⁸.

W aktach wizytacyjnych jest zwrot: Ile razy w miesiącu dokonuje się renowacji postaci eucharystycznych? Najczęściej na to pytanie była dawana odpowiedź, że „co dwa tygodnie”. Były też odpowiedzi, że co trzy lub co cztery tygodnie renowacja była czyniona⁶⁹.

W aktach wizytacyjnych dalej czytamy: Czy przed Ołtarzem, gdzie jest przechowywany Najśw. Sakr. we dnie i w nocy pali się lampka? Z odpowiedzi, jakie zostały udzielone można stwierdzić, że ta praktyka wyglądała różnie, np: lampki palą się tylko w czasie nabożeństwa niedzielnego i świątecznego, pali się ogień w kościele dokąd jest potrzebny, pali się z rana ku wieczorowi, w nocy zaś dla bezpieczeństwa Kościoła lampka jest gaszona. Były też negatywne odpowiedzi stwierdzające, że lampka wcale się nie pali⁷⁰.

Kolejny przejaw strony praktycznej odnoszącej się do Eucharystii to wystawienie Najśw. Sakramentu w parafii. W protokołach akt powizytacyjnych

⁶⁶ Ak. wiz. Kobylna, nr 21, ArŁm.

⁶⁷ Proboszczowie Augustowa i Wysokiego Maz. odnotowali, że kluczyk jest przechowywany w szafie w zakrystii, Ak.wiz.: Augustow 1932, nr 2 ArŁm; W par, Burzyn, Waniewo, -kluczyk kładzie się na ołtarzu w ukrytym miejscu, Akta wizytacji: Burzyn 1931, nr 6, ArŁm; Waniewo, nr 49, ArŁm. W Drozdowie pod kandelabrem, Akta wizytacji z 1934, nr 6, ArŁm.; W Rutkach chowany jest kluczyk obok pisecyny, nr 37, ArŁm.

⁶⁸ Ak. wiz.: Bargłów, nr 4.; Janówka, nr 15, Grajewo, nr 13, ArŁm. Por. *Opis utynsylvi w katedrze łomżyńskiej*, w: *Katalog zabytków sztuki, Łomża i okolice*, Warszawa 1985, 13-43.

⁶⁹ Por. Ak. wiz.: Drozdowo, nr 10, ArŁm; Sokoly 1920, nr 40, ArŁm.

⁷⁰ Ak. wiz.: Wizna, nr 52; Ak. wiz. Zawady nr 55, ArŁm. 1935; Rosochate, nr 36.; Kulesze Kościelne, nr 23, ArŁm.

pasterzy i dziekanów jest odpowiedź odnosząca się do problemu: Czy i w jakich dniach dokonuje się wystawienia Eucharystii w monstrancji? Czy czynione to jest podczas Mszy św.? W których dniach jest wystawienie Sanctissimum w puszcze? Ile świec pali się podczas wystawienia?

We wszystkich parafiach wystawiano i uroczyście obnoszono Najśw. Sakr. na Wielkanoc, w Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej z oktawą, w dni odpustu i w większe uroczystości okazjonalne Kościoła. Np. w aktach parafii Bargłów czytamy, że Eucharystię wystawia się publicznie w Niedzielę Zmartwychwstania, w dzień Bożego Ciała i przez całą oktawę, na św. Annę jako tytuł kościoła i na podwyższenie Krzyża jako festę w tym Kościele, przy zgromadzonym ludzie⁷¹. W parafii Tykocin wystawienia dokonuje się we wszystkie święta Chrystusa i Najśw. Maryi Panny z przyczyn zaprowadzenia tu bractw, które w procesjach uczestniczą. W aktach par. Drozdowo, Lipsk proboszcz odnotował, że ekspozycja Najśw. Sakramentu i procesja są urządzone w Wielkanoc, Boże Ciało i całą oktawę i we wszystkie święta Maryjne. Były też adnotacje podające tylko liczbową ilość wystawień: Studzienieczna w 9 przypadkach, Rajgród 10, Wizajny 30 razy⁷².

Drugą grupę stanowią wystawienia dokonywane w puszcze. Protokoły wizytacyjne dostarczają pod tym względem bogatego materiału. Czytamy tam, że na niektórych nabożeństwach wystawiana jest tylko puszka. Zaznaczył to proboszcz z parafii Kaletniki, natomiast gospodarz par. Rajgród stwierdził: *robię takie wystawienie nawet na większych nabożeństwach (w puszcze) z racji małej ilości wiernych*⁷³. W niektórych aktach znalazły się adnotacje mówiące, że na nabożeństwo otwiera się tylko tabernakulum nie wystawiając w ogóle puszek na zewnątrz. Tu zebrani odmawiają różaniec⁷⁴.

Kolejnym faktem, który znalazł swoje odzwierciedlenie w aktach wizytacyjnych była ilość świec, które były na ołtarzu przy wystawieniu Najśw. Sakramentu. W par. Burzyn oprócz 12 świec stawianych na Ołtarzu, przy monstrancji stawiano dwie tzw. sakramentki⁷⁵. W innych parafiach ta praktyka wyglądała różnie⁷⁶.

Wystawienie Najświętszego Sakramentu odbywało się i przebiegało zgodnie ze wskazaniami podyktowanymi w Podręcznik nabożeństw kościoła łomżyńskiego⁷⁷.

⁷¹ Ak. wiz. 1919, Bargłów, nr 4, ArŁm.

⁷² Ak. wiz.: Drozdowo, nr 10; Lipsk, nr 2; Tykocin, nr 48; Studzienieczna, nr 41; Rajgród, nr 35; Wizajny, nr 53, ArŁm.

⁷³ Ak. wiz.: Puńsk, nr 34; Kaletniki, nr 20; Sztabin, nr 45, ArŁm.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Sakramentki to nazwa tych świec, które były stawiane przy monstrancji, w której była dokonywana ekspozycja Najśw. Sakramentu. Ak. wiz.: Burzyn, nr 6, ArŁm.

⁷⁶ W parafii Poryte stawiano 24 sztuki. Ak. wiz. Poryte, nr 32, ArŁm; 22 świece mniejsze umieszczone na ołtarzu i 12 małych w żyrandolu, Ak. wiz. 1932 r, Rajgród. nr 35, ArŁm.

⁷⁷ Podręcznik nabożeństw, 30

Praxis Kościoła łomżyńskiego względem Eucharystii przejawiał się w najbardziej znanych nabożeństwach związanych z liturgią, budując tym samym całą wspólnotę Kościoła i rozwijając religijność tych wszystkich, którzy ten Kościół tworzą.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej potocznie nazywana Bożym Ciałem jest jednym z najbardziej eksponowanych obchodów potwierdzających obecność Chrystusa Boga w Eucharystii. W protokołach akt wizytacyjnych jest pytanie: Czy w Boże Ciału i oktawę jest procesja, wystawienie w monstrancji i czy jest sprawowana Msza św. Odpowiedzi potwierdzają, że we wszystkich parafiach diecezji ta uroczystość jest obchodzona w dniu, w którym przypada i ma uroczysty przebieg. Np.: proboszczowie par. Burzyn i Jeleniewo odnotowali, że *ta uroczystość odbywa się publicznie z wystawieniem Sanctissimum w dzień Bożego Ciała z wielką ilością obecnych wiernych i ogromnym splendorem. Mniej uroczyste natomiast obchodzone są procesje przez oktawę*⁷⁸. W par. Filipów jest adnotacja, że *w uroczystość Bożego Ciała jest Najśw. Sakrament w monstrancji przeniesiony przez ulicę miast w bogatej procesji. We wszystkie zaś dni oktawy tej uroczystości procesje są mniej barwne i są urządzone w kościele lub na zewnątrz w zależności od pogody*⁷⁹. W protokołach wizytacyjnych w par. Kolno jest nota, że *Boże Ciału gromadzi dużą ilość ludzi, która chce uczcić Pana w procesji przechodząc przez całe miasto. Bardziej festa tej uroczystość została przedstawiona w kronice par. Kolno, w której został odnotowany jej przebieg z 1952 roku. Tu czytamy, że mimo odstraszałającej pogody wspaniale wypadła uroczystość Bożego Ciała, gdzie ołtarze były artystycznie przygotowane i wierni przechodzili od jednego do drugiego, w tym czasie śpiewano pieśni*⁸⁰. Tu też znalazła się notka, że *w czasie oktawy tej uroczystości obchodzony był w parafii tydzień Eucharystyczny, celem którego było pogłębienie wartości kryjących się w Eucharystii*⁸¹. Natomiast w protokołach wizytacyjnych par. Jedwabne jest stwierdzenie proboszcza, który zaznaczył, że *dla podkreślenia świętowania tego dnia zostali zaproszeni proboszczowie z innych parafii do Jedwabnego z uroczystą Sumą w Boże Ciału. Jest zwyczaj, że uroczysta procesja w sam dzień Bożego Ciała odprawia się przy współudziale wiernych i księży z Burzyna i Dobrzyjałowa. W niedzielę podczas oktawy taka uroczysta procesja jest sprawowana w Dobrzyjałowie, a na zakończenie oktawy w Burzynie*⁸². W parafii Łapy oprócz informacji, jaką zawierają protokoły wizytacyjne jako dodatkowe są ogłoszenia zawarte w Księdze ogłoszeń. Przedstawiają one w pełni obraz przygotowań i później cały przebieg uroczystości

⁷⁸ Ak. wiz.: Jeleniewo, nr 18; Burzyn, nr 6, ArŁm.

⁷⁹ Ak. wiz. Filipów, nr 11, ArŁm.

⁸⁰ Autor kroniki podaje opis ołtarzy, gdzie były ustawione i jak szła cała procesja po ulicach Kolna. Dotyczyło to roku 1952. Kronika parafii Kolno 1946-1956, nr 5, ArKo.

⁸¹ Tamże.

⁸² List proboszcza parafii Jedwabne do proboszczów w Burzynie i Dobrzyjałowie z 1931 roku w sprawie celebracji i uroczystości Bożego Ciała, Pisma lata 1930-1938, nr 1, ArJe.

związanych z Bożym Ciałem⁸³.

Uroczystość ta we wszystkich parafiach kościoła łomżyńskiego była obchodzona. Miała charakter „festy”. Cały jej przebieg utrzymany był według wzoru jaki dostarczył podręcznik nabożeństw dla kościołów diecezji⁸⁴.

Przejawem kultu Eucharystycznego była także Adoracja Najświętszego Sakramentu zwana czterdziestogodzinnym nabożeństwem⁸⁵. Takie działanie znane było w parafiach kościoła łomżyńskiego, chociaż w dokumentach parafialnych jest znikoma ilość materiału. Np: w Par. Łapy jest wzmianka w Księdze ogłoszeń, że *w naszej parafii rozpoczyna się adoracja czterdziestogodzinna, która trwać będzie trzy dni*⁸⁶. O tym nabożeństwie wspominają proboszczowie parafii Sejny, Czyżew, Ostrow Mazowiecka, Grajewo i innych, gdyż w aktach powizytacyjnych w punkcie objaśniającym, jakie nabożeństwa są znane w parafii pojawiała się, oprócz innych wymienianych, adoracja Najśw. Sakramentu⁸⁷.

Nadzwyczajnym przejawem kultu Jezusa Eucharystycznego był Kongres Eucharystyczny. W interesującym nas okresie czasu w kościele łomżyńskim miały miejsce kongresy najpierw o zasięgu regionalnym: Łapy, Ostrołęka i Augustów (1933). One to zgromadziły dużą ilość wiernych, która później w procesji przeszła przez miasta. W czasie uroczystości kongresowych w tych rejonach przystąpiła duża liczba wiernych do sakramentów świętych: spowiedzi i komunii świętej. O tym wspominają proboszczowie w swoich sprawozdaniach skierowanych do Kurii Biskupiej w Łomży⁸⁸.

Kolejny Kongres ale o zasięgu diecezjalnym odbył się w Łomży w 1936. W tym to spotkaniu przy eksponowanym *Sanctissimum* była zebrana cała rzesza ludu wierzącego diecezji łomżyńskiej. *W trakcie dwudniowego trwania (28-29. 06. 1936) do Komunii świętej przystąpiło około 45 tysięcy wiernych*⁸⁹.

Należy także wspomnieć praktykę „Godziny Świętej”, która była przygotowaniem do nabożeństwa pierwszopiątkowego. O takiej praktyce Kościoła dowiadujemy się z akt wizytacyjnych gdzie zostało zaznaczone, że wystawienie Najśw. Sakramentu czynione jest w trakcie trwania Godziny Świętej. W wizytacjach dziekańskich jest w wielu parafiach wzmianka, że praktyka Godziny Świętej jest znana. Innym źródłem są księgi ogłoszeń parafialnych, np. w par.

⁸³ W niedzielę poprzedzającą Uroczystość Bożego Ciała proboszcz parafii Łapy przypomina parafianom o tym święcie i o przystrojeniu ołtarzy na trasie procesji. Relacje z lat 1936 i 1946, Łapy, nr 4, ArŁa.

⁸⁴ Podręcznik nabożeństw, dz. cyt.

⁸⁵ Kościół nabożeństwo czterdziestogodzinne określa dzisiaj jako Adorację Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej lub Adoracja Najświętszego Sakramentu, EK t. 3, 923.

⁸⁶ Pismo proboszcza w sprawie czterdziestogodzinnego nabożeństwa z 1935 roku; Ak. wiz. Łapy, nr 26, ArŁm.; Opis adoracji, Łapy, nr 4, ArŁa.

⁸⁷ Ak. wiz.: Sejny, nr 39; Czyżew, nr 8; Grajewo, nr 12; Ostrow Mazowiecka, nr 31, ArŁm.

⁸⁸ O kongresie 1933 Łapy, Akta, nr 1, ArŁa; Kongres 1933, Augustów, Akta różne, nr 1, ArAu; Kongres 1933 Ostrołęka Akta, nr 1, ArOa.

⁸⁹ St. Łukomski, *L. p. o odbyłym Kongresie Eucharystycznym w Łomży 15. 07. 1936*, RUKŁ 1936 nr 7-8, 107n.

Łapy⁹⁰. Odnajdujemy także adnotacje w kronikach parafialnych np w par. Kolno jest podany opis przebiegu modlitewnego spotkania wiernych, którzy zebrali się na tym nabożeństwie⁹¹. Podobne informacje przedstawione zostały przez dziekana z Wysokiego Mazowiecka na konferencji dekanalnej, co znalazło odbicie w protokole z tej konferencji. Było tam zaznaczone, że za wszelką cenę trzeba dążyć do propagowania nabożeństwa „Godziny Świętej” w życiu parafii⁹². Można stwierdzić, że praktyka godziny świętej poza nielicznymi parafiami była znana w kościele łomżyńskim.

2. Sakramenty leczące

Sprawowanie sakramentalnej posługi pokuty i pojednania w kościele diecezji łomżyńskiej dokonywało się przez cały rok. Szczególnym czasem spowiedzi był okres nazywany w języku Kościoła wielkanocnym. Jego czas trwania w ostatecznej formie został ustalony od I-ej niedzieli postu aż do Uroczystości Trójcy Przenajświętszej⁹³.

Obowiązek ten, jak można odczytać z akt wizytacji dziekańskich, spełniali zasadniczo wszyscy wierni⁹⁴. Chociaż w niektóre lata pojawiały się dane w parafiach diecezji wskazujące na to, że nie wszyscy wierni przystąpili do niej. Ogólnie można stwierdzić, że z sakramentu spowiedzi Wielkanocnej korzystało od 80-90% wiernych. Przyczyniały się do tego, oprócz racji religijnych, także naciski władzy parafialnej, tj.: nieustanne napominanie wiernych z ambon o kończącym się okresie spowiedzi, czy też o tym, że to jest obowiązek każdego chrześcijanina chcącego być w Kościele⁹⁵.

W parafiach diecezji łomżyńskiej, szczególnie w pierwszym jej okresie istnienia i zaraz po wojnie i aż do dziś zachowała się praktyka nawiedzin duszpasterskich zwanych kolędą. Kapłan odwiedzający zostawiał całej rodzinie „karteczki do spowiedzi”, które przystępujący do sakramentu spowiedzi wielkanocnej zostawiali w kościele. Były one z jednej strony formalnym zobowiązaniem względem Kościoła, a z drugiej możliwością pewnej kontroli: kto przystępował, a kto nie. Chociaż należy zaznaczyć, że takie działanie w pełni nie było adekwatne do sakramentu spowiedzi i nie dawało pełnego obrazu uczestnictwa wiernych w tym sakramencie.

⁹⁰ W czwartek najbliższy Godzina święta a w piątek, pierwszy piątek miesiąca. Ogłoszenie z 26 lutego 1939 roku, Łapy, nr 4, ArŁa.

⁹¹ Informacja, że w pierwszy czwartek miesiąca Godzina Święta wieczorem o 19⁰⁰, przygotowująca do pierwszego piątku. Komunię św. w pierwszy piątek przyjęło w przeciągu roku 1951 około 10000 osób. Sprawozdanie z roku 1951, Kolno, nr 5, ArKo.

⁹² Protokół z konferencji dekanalnej w Wysokim Mazowieckim z 1953 roku, Wysokie Mazowieckie, nr 7, ArWm.

⁹³ Odwołując się do postanowień soborowych o obowiązku spowiedzi; *Sobór Laterański IV*, BF VII-435; *Sobór trydencki*, BF, VII-460.

⁹⁴ Ak. wiz. z 1935, Kuczyn, nr 22, ArŁm; 1932. Augustów, nr 2, ArŁm; Łapy, nr 4 i 5 ArŁa.

⁹⁵ Pismo proboszcza do Kurii w sprawie spowiedzi w latach 1932, 1935, 1951, Wysokie Mazowieckie, nr 2, 3, 4, ArWm.

Należy tu wspomnieć o spowiedzi wielkanocnej w okresie okupacji, która nastęrczała wiele trudności: *zmniejszona liczba księży, duża ilość osób oczekujących na spowiedź i kolejki przed konfesjonalami*⁹⁶.

Frekwencja przystępujących do spowiedzi w tym czasie była różna w poszczególnych parafiach: w miejskich było więcej spowiadających się aniżeli w wiejskich. Z biegiem lat to się wyrównało.

Inną możliwością, kiedy wierni mogli przystąpić do spowiedzi w parafiach stał się czas rekolekcji adwentowych, które zaczęły być popularne w latach sześćdziesiątych naszego stulecia. One to na zasadzie podobieństwa do rekolekcji wielkopostnych miały przygotować do przeżycia świąt Bożego Narodzenia. Ta praktyka w dokumentach Kościoła nie znalazła potwierdzenia. Tylko relacje żyjących jeszcze z tego okresu osób i ich wspomnienia to potwierdzają.

Poza wymienionymi okresami „wielkiej spowiedzi” była też możliwość uczestniczenia w tym sakramencie w związku ze szczególnymi wydarzeniami z życia Kościoła: lat jubileuszowych, kongresów Eucharystycznych, odpustów parafialnych, przyjmowania sakramentów świętych i uczestnictwa w pielgrzymkach do miejsc szczególnego kultu Maryi. Przytoczymy teraz kilka przykładów. Z pisma, jakie proboszcz parafii Łapy skierował do Kurii z prośbą o wystawienie Najśw. Sakr. podczas odpustu, pochodzi informacja, że *gromadzą się na tę uroczystość duże liczby wiernych z własnej i sąsiedniej parafii, by skorzystać ze spowiedzi i przyjęcia Komunii św.*⁹⁷. O podobnych problemach wspominają proboszczowie parafii Płonka, Sokoły, Łomża⁹⁸.

W aktach wizytacyjnych jest zapytanie: jak często wierni przystępowali do spowiedzi. Odpowiedzi tam udzielane były różne. Np. proboszcz par. Kadzidło zaznaczył, że parafianie przystępowali od 3 do 4 razy w ciągu roku do spowiedzi. W kolejnej informacji, jaką przedstawił gospodarz par. Dąbrowa Wielka wynika, że wierni przystępowali więcej anieli 5 razy w ciągu roku⁹⁹. Trzeba tu dodać, że w większych ośrodkach duszpasterskich szczególnie w latach pięćdziesiątych, a nawet i wcześniej zaczęła powstawać praktyka spowiedzi comiesięcznej, nazywanej pierwszopiątkową, która później przyjęła się w życiu kościoła łomżyńskiego. Potwierdzają to statystyki wizytacji dziekańskich i pasterskich, jak również ogłoszenia parafialne.

Sakrament pokuty był sprawowany najczęściej w kościołach w miejscach do tego wyznaczonych (konfesjonały). W nadzwyczajnych sytuacjach: odpusty, czy inne uroczystości parafialne, sakramentu udzielano poza kościołem, gdzie były przygotowane konfesjonały. Wspominają o takiej praktyce proboszczowie parafii Jabłoń, Hodyszewo, Płonka, Studzieniczna, Wąsewo, zazna-

⁹⁶ Jemielity, *Życie religijne*, 72.

⁹⁷ Pismo z parafii o pozwolenie wystawienia Najśw. Sakramentu w odpust parafialny z 1935, 1958, Łapy, nr 1, 3, ArLa.

⁹⁸ Pisma o wystawieniu Najśw. Sakr. w odpust parafialny z 1957, Sokoły, nr 1, ArSo; Tej samej treści. Płonka, nr 1, ArPk.

⁹⁹ Ak. wiz. : Kadzidło, nr 19, ArŁm; Dąbrowa Wielka, nr 9, ArŁm

czając, że przy większej ilości ludzi przystępujących do spowiedzi księży w stroju liturgicznym wybierali sobie miejsca poza kościołem (lecz na placu cmentarnym), korzystali tu z krzesła i ławki.

Kolejne zapytanie, które znajduje się w aktach wizytacyjnych brzmiało: czy w kościele znajdują się konfesjonały i ile? Na to pytanie większość proboszczów parafii diecezji łomżyńskiej udzieliła pozytywnej odpowiedzi. Co do ilości konfesjonałów pojawiły się stwierdzenia mówiące o 2 lub 4 konfesjonałach ustawionych w kościele¹⁰⁰.

W charakterystyce praktyki sakrament namaszczenia chorych również odgrywa ważną rolę w życiu kościoła. Na pytanie, jakie zostało postawione w aktach wizytacyjnych: ile osób zmarło bez sakramentu, czy przed śmiercią był udzielany sakrament? Duszpasterze stwierdzili, że w większości parafii w diecezji w taki sakrament zaopatrzeni są chorzy w niebezpieczeństwie śmierci, a najczęściej w ostatniej chwili życia¹⁰¹.

Miejscem udzielania sakramentu był dom chorego. W momencie wprowadzenia przez kościół dni chorych w parafii często tego sakramentu udzielano w kościele. W aktach parafii Sejny odnajdujemy opis dnia chorych, w którym, jak podaje proboszcz, z całej parafii uczestniczyło około 400 chorych, w tym ciężko chorych 18, którym w trakcie nabożeństwa udzielono namaszczenia¹⁰².

Innymi dokumentami, informującymi o udzielaniu sakramentu namaszczenia, są księgi zmarłych. Tu znajduje się oddzielna rubryka, w której jest pytanie: Czy zmarły przyjął sakrament namaszczenia? W dostępnych dokumentach było odnotowywane, że zmarły przyjął ten sakrament¹⁰³. Chociaż w niektórych przypadkach znajdujemy odpowiedzi mówiące, że tego sakramentu nie udzielono z racji nagłego zgonu lub gdy zmarły został odnaleziony i zgon jego nastąpił z niewiadomych powodów. O takich przypadkach księgi zgonu mówią rzadko. Można wnioskować z ksiąg zgonu, że większość osób, które umarły śmiercią naturalną zostały wcześniej zaopatrzone sakramentem.

W okresie okupacji sakrament chorych też był sprawowany, o czym mówią adnotacje, jakie można odnaleźć w dokumentach parafialnych. W czasie epidemii tyfusu proboszcz z Lubotynia w grudniu 1941 roku zaopatrzył 174 chorych. W styczniu 1942 następnych 39¹⁰⁴. Gospodarz parafii Dąbrówka po 3-4 razy w tygodniu jeździł do chorych w swojej i sąsiedniej parafii¹⁰⁵.

¹⁰⁰ np: Ostrów Mazowiecka, nr 31, ArŁm.; Łapy, nr 5, ArŁa.

¹⁰¹ Ak. wiz. 1935, Wysokie Maz, nr 1, ArWm; Ak. wiz. 1935, Kol-no, nr 1, ArKo.

¹⁰² Sprawozdanie z dnia chorych w parafii Sejny z lat 1935 i 1936. Sejny, Akta parafii 1934-1945, nr 1, ArSe.

¹⁰³ Wigry, Księga zmarłych z lat 1925-1937, nr 1, ArWi.; Mały Płock, Księga zmarłych, nr 2, ArMp.; Ostrów Mazowiecka, Księga zmarłych, nr 5. ArOm.

¹⁰⁴ Jemielity, *Życie religijne*, 72n.

¹⁰⁵ Tamże.

3. Sakramenty w służbie społeczności kościelnej

W tej grupie zrelacjonujemy praxis sakramentu kapłaństwa i małżeństwa.

Biskupi dokładali wszelkich starań, aby zapewnić diecezji należyłą obsługę duszpasterską. W tym celu zostało założone seminarium duchowne, w którym kształcili się przyszli duszpasterze. Liczba kapłanów w poszczególnych latach była różna¹⁰⁶.

Nie było stałego dnia święceń, co można stwierdzić przeglądając akta seminaryjne *do 1932 roku, udziela ich biskup w różnych miesiącach, najczęściej w lutym. Od tego roku do wojny przeważnie dwa miesiące przed wakacjami. W 1947są święcenia w marcu, w 1948 w październiku. Po 1954 następuje powrót do święceń w miesiące przedwakacyjne*¹⁰⁷.

Przed święceniami diakonatu czy kapłańskimi w parafiach były wygłaszane z ambon informacje o takim zamiarze. Było to zgodne z prawem kościelnym.

Miejscem udzielania święceń kapłańskich była katedra biskupia w Łomży. W 1938 roku w informacji do diecezji został przekazany anons, że w niedzielę 15 maja b. r. w katedrze pasterz udzielił święceń kapłańskich 10 diakonom. Wcześniej natomiast, w tym samym roku, przedstawiono anons o udzieleniu święceń diakonatu 10 subdiakonom¹⁰⁸. Podobne informacje podawane były co do subdiakonatu, tonsury i święceń niższych¹⁰⁹. Święceń udzielano też i poza katedrą, miało to szczególnie miejsce w okresie okupacji¹¹⁰.

Wyrazem radości z otrzymanego sakramentu kapłaństwa były prymicje odprawiane w parafiach rodzinnych księży. O jednej z nich wspominają kroniki parafii Kolno¹¹¹.

Ilość kapłanów pracujących w diecezji w stosunku do ilości wiernych układała się różnie. W początku zaistnienia diecezji (1925) na 2377 osób był jeden kapłan. W układzie diecezjalnym na 531 tysięcy osób, pracowało w duszpasterstwie 223 kapłanów. Ten stan polepszył się pod koniec okresu międzywojennego, kiedy wzrosła liczba kapłanów w diecezji. Chociaż i wzrosła też ilość wiernych. Pomimo to na jednego kapłana w 1939 przypadało 2049 wiernych. W tym czasie w diecezji pracowało 292 kapłanów na ogólną liczbę wiernych 599 tysięcy. W okresie powojennym (1946) te zależności znowu się zmieniły z tej racji, że kilku kapłanów zginęło w czasie wojny. W tym układzie na 580 tysięcy wiernych było 223 kapłanów, czyli jeden kapłan pracował wśród 2490 osób¹¹².

¹⁰⁶ W. Jemielity, *Wyższe Seminarium*, 19-20

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Święcenia diakonatu, Święcenia kapłańskie, FUKŁ 1938 nr 5, 107 i 114.

¹⁰⁹ Informacje o święceniach subdiakonatu, RUKŁ 1938 nr 3-4, 92; Informacje o święceniach niższych i tonsurze, RUKŁ nr 10, 161.

¹¹⁰ W. Jemielity, *Życie sakramentalne*, 75.

¹¹¹ Wspomnienie o prymicji w parafii Kolno z 1960 roku, nr 5, ArKo.

¹¹² W. Jemielity, *Zarys dziejów*, 30.

Ilość święconych kapłanów w poszczególnych latach była różna i wahała się w okresie międzywojennym od 4 do 19. Natomiast, w trakcie trwania okupacji o 3 do 6, po wojnie i do roku 1962 od 3 do 20¹¹³.

Praxis co do sakramentu małżeństwa w kościele łomżyńskim była podobna jak w innych kościołach katolickich w Polsce i przejawiała się w zewnętrznej formie poprzez zawieranie go w Kościele przy Ołtarzu, na którym sprawowana jest Ofiara Chrystusa. Tej liturgii aktu małżeńskiego towarzyszyło najbliższe grono rodzinne.

W protokołach akt wizytacyjnych co do sakramentu małżeństwa zostały postawione pytania: w jakim dniu był i o jakiej porze udzielany był w Kościele sakrament małżeństwa? Co do odpowiedzi tutaj uzyskanych dało się zauważyć, że jeśli chodziło o dni zawierania sakramentu małżeństwa, to ograniczały się one tylko do soboty i niedzieli. Przykładowo w parafiach Wysokie Mazowieckie, Łapy i innych wspomniane jest, że tego sakramentu udzielano w kościele w sobotę. Natomiast w Piekutach, Jabloni, jak zaznaczył proboszcz, sakrament małżeństwa jest sprawowany w niedzielę. Racją tłumaczącą taką postawę jest to, że gdyby był udzielany w sobotę nie byłby uszanowany dzień święty¹¹⁴. Dodatkowy argument potwierdzający taki status w przedstawionych parafiach dostarczyły także ogłoszenia duszpasterskie, w których została zaznaczona informacja co do dnia ślubowania w Kościele¹¹⁵. Natomiast pytanie o porę dnia samo w sobie zawierało już odpowiedź, gdyż większość proboszczów stwierdziła, że ten sakrament jest celebrowany po południu¹¹⁶.

W przedstawianiu strony praktycznej w odniesieniu do sakramentu małżeństwa należy wspomnieć o przygotowaniu do niego osób zainteresowanych. To przygotowanie było realizowane na dwóch płaszczyznach: bliższej i dalszej. To ostatnie polegało na przeprowadzaniu katechez przygotowujących do małżeństwa w czasie spotkań niedzielnych, czy nabożeństw majowych. Młodzi byli zapoznawani z nauką Kościoła ukazującą istotę sakramentu małżeństwa¹¹⁷. Bezpośrednich adnotacji o takim działaniu w parafiach brak. Można jednak stwierdzić, że nauka w formie kursu małżeńskiego była prowadzona w parafiach. Cała katecheza przedmałżeńska kończyła się egzaminem, który młodzi składali przed proboszczem swojej parafii. Drugim etapem tego przygotowania były

¹¹³ Ilość wyświęconych kapłanów w poszczególnych latach była następująca: w 1926, 5; 1927, 4; 1928, 9; 1929, 9; 1930, 8; 1931, 13; 1932, 7; 1933, 8; 1834, 11; 1935, 13; 1936, 19; 1937, 10; 1938, 11; 1939, 14; 1940, 3; 1941, 4; 1942, 2; 1943, 2; 1944, 4; 1945, 5; 1946, 1; 1947, 10; 1948, 8; 1950, 12; 1952 11; 1953 10; 1954, 12; 1955, 9; 1956, 18; 1957, 16; 1958, 10; 1959, 20; 1960, 3; 1961, 11; 1962 8. Por. W. Jemielity, *Wyższe Seminarium*, 19-20.

¹¹⁴ Ak. wiz.: Wysokie Mazowieckie, nr 1, ArWm; Łapy, nr 26, ArŁm.

¹¹⁵ Księga ogłoszeń parafii: Łapy, nr 4, ArŁa.; Wysokie Mazowieckie, nr 5, ArWm.; Kolno, nr 7, ArKo; Zambrów, nr 6, ArZa.

¹¹⁶ Por. Ak. wiz. : Nowogród, nr 29; Wąsosz, nr 50; Janówka, nr 15; Tykocin, nr 48. ArŁm.

¹¹⁷ W niedzielę po nieszpórach odbywały się spotkania z kandydatami do małżeństwa. Ak. wiz. Czyżew, nr 6, ArŁm.

badania kanoniczne stanu wolnego narzeczonych odnotowane w protokołach¹¹⁸. Takie działanie prowadzone w parafiach wynikały z obowiązujących norm prawnych dotyczących małżeństwa. Następnym etapem były głoszone zapowiedzi, które potwierdzały, że narzeczeni nie mają żadnych przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego¹¹⁹. Praktyka głoszenia zapowiedzi była obowiązująca w całej diecezji.

Nie sposób ustalić dokładnie jak był celebrowany sakrament małżeństwa w parafiach, ale należy przypuszczać, że śluby były połączone z Mszą świętą i udzielane bez Mszy. To było zgodne z rytuałem rzymskim, jaki obowiązywał w diecezjach Polskich¹²⁰. W praktyce kościoła łomżyńskiego szczególnie w parafiach mniejszych najczęściej ślub był udzielany na Mszy świętej, natomiast w parafiach większych, gdzie liczba zawieranych małżeństw była duża w wielu przypadkach ślub był bez Mszy świętej. Innym powodem, który mógł wpływać na to, czy ślub jest w łączności z Mszą św. czy bez niej było życzenie tych, którzy ślubowali.

Do negatywów instytucji sakramentu małżeństwa w diecezji należy zaliczyć istnienie związków małżeńskich w których nie zawarto ślubu kościelnego, a tylko kontrakt cywilny. O takich faktach, dowiadujemy się z analizy protokołów wizytacji dziekańskich. W postawionym pytaniu: czy są w parafii rodziny żyjące w konkubinacie? Nie we wszystkich parafiach, ale w wielu udzielono odpowiedzi potwierdzającej, że ten fakt ma miejsce. Na ogół ilość tak żyjących rodzin była mała, np. w par. Wysokie Mazowieckie 3, w Kolnie 3¹²¹.

III. SPRAWOWANIE SAKRAMENTALIÓW I KULT ŚWIĘTYCH

1. Sakramentalia w praktyce Kościoła Łomżyńskiego

Poświęcenia i błogosławieństwa w pobożności wiernych zajmowały szczególne miejsce z racji ich powiązania z życiem i pracą człowieka. Były one wyrazem wiary w szczególne wstawiennictwo patronów oraz działanie mocy Bożej przez błogosławione rzeczy¹²². Takie działanie wiernych miało na celu wypraszenie wszelkich błogosławieństw bożych i wstawiennictwa świętych, nie tylko oddawanie chwały Bożej¹²³.

¹¹⁸ O kanonicznych badaniach, RUKŁ 1948 nr 1-6, 7-43.

¹¹⁹ Drozdowo, Lata 1935-1937, Księga zapowiedzi, nr 2, ArDr; Nowogród, Lata 1958-1962, Księga zapowiedzi, nr 2, ArNo.

¹²⁰ *Rituale minus continens e rituali Romano pro Polonia*, Cracovia 1957, 33-46.

¹²¹ Akta wizytacji dziekańskiej w par. Wysokie Mazowieckie, nr 4, ArWm.

¹²² Poświęcenie oznacza przeznaczenie rzeczy lub wybranie człowieka do kultu Bożego. Błogosławieństwo natomiast jest uwielbieniem Boga i prośbą zanoszoną do Niego o łaskę i Zbawienie dla człowieka w różnych sytuacjach. Por. M. Lührer, *Sakramentalien*, LThK IX, 233-234.

¹²³ Przed Mszą św. było uroczyste poświęcenie złota, mirry, kadzidła i kredy. Por. *Ordo divinum*, dz. cyt.

Kalendarz liturgiczny wymienia szereg błogosławieństw mniej czy bardziej znanych w życiu diecezji. Przedstawimy te sakramentalia, które w życiu parafialnym miały jakiegokolwiek potwierdzenie.

Błogosławieństwo kredy i kadzidla

W kalendarzu liturgicznym na samym początku odnajdujemy pod datą 6 stycznia święto Trzech Króli i obok tego jest adnotacja, że w tym dniu *ante Missam Solemnitas benedictio auri, mirrhæ, thuris ac credæ*¹²⁴. Należy tu powiedzieć, że błogosławieństwo złota, kadzidla i mirry zachowało się w życiu parafialnym jako obrzęd symboliczny, bez przynoszenia ich przez wiernych do kościoła w dniu Trzech Króli¹²⁵. Wierni natomiast przynosili tylko kredę do poświęcenia, którą później znaczyli swoje domy znakiem krzyża z inicjałami Trzech Króli.

Proboszcz z parafii Łapy w swoich ogłoszeniach parafialnych z roku 1937 i następnych lat w niedzielę poprzedzającą święto Epifanii ogłaszał błogosławieństwo kredy, którą później będą znaczone mieszkania chrześcijan¹²⁶.

W dokumentach poza kościelnych czytamy w związku z błogosławieństwem na 6 stycznia, że w okolicach parafii Wysokiego Mazowieckiego *na Trzech Króli gospodynie święciły w kościele kredę i jagody jałowca, niekiedy obrączki ślubne. Kredą znaczone w tym dniu krzyżek na drzwiach mieszkań*¹²⁷. Natomiast w okolicach parafii kurpiowskich *na Trzech Króli ludność święciła w kościele gałązki jałowca, którymi potem okadzano domy, poświęconą kredą piszą na drzwiach w Polsce znane litery K. M. B.*¹²⁸.

Błogosławieństwo świec

Kolejnym znanym i odnotowanym poświęceniem w diecezji łomżyńskiej było w dniu 2 lutego w święto Matki Boskiej święcenie świec tradycyjnie zwanych gromnicami¹²⁹.

W aktach parafialnych odnajdujemy tylko nieliczne wzmianki, które potwierdzają istnienie zwyczaju błogosławienia świec w tym przypadku gromnic. Proboszcz parafii Łapy w swoich ogłoszeniach przed Świętem Ofiarowania Pańskiego (2 lutego) zaznaczył, że *przed Mszą św. zostanie dokonane poświęcenie świec zwanych gromnicznymi*¹³⁰. W dokumentach poza kościelnych jest wspomniane o istnieniu takiego zwyczaju na podlasiu, a szczególnie w

¹²⁴ P. Paliński, *Liturgika katolicka, czyli wykład świętych obrzędów i zwyczajów naszego Kościoła*, Grudziądz 1903, 43.

¹²⁵ Por. O. Kolberg, *Dzieła wszystkie* t. 5, 157.

¹²⁶ Ogłoszenia z 1937 roku, Łapy, nr 4, ArŁa; Ogłoszenia z 1956 roku w Wysokim Mazowieckiem, nr 4, ArWm.

¹²⁷ St. Poniatowski, *Etnografia Polski*, Wiedza o Polsce t. 3, W-wa 1932, 30; A. Brškner, *Dzieje kultury polskiej* t 1, W-wa 1957, 168.

¹²⁸ A. Chętnik, *Kurpie*, Kraków 1924, 85-94.

¹²⁹ Por. *Ordo divini*, dz. cyt., 49.; Święto to w odnowionej liturgii nosi nazwę święta Ofiarowania Pańskiego w świątyni i nosi charakter świąt Pańskich.

¹³⁰ Ogłoszenia z 1950 roku w Łapach, Księga ogłoszeń, dz. cyt.

okolicach Wysokiego Mazowieckiego i innych miast położonych nad Narwią: Sokoły, Łapy, Zambrów. Autor, tłumacząc to święto, zaznaczył, że *wierni w tym dniu nieśli do kościoła woskowe świece zwane gromnicami. Świece owe wiązano paskiem lnu. Po powrocie z kościoła dymem z gromnic robiono na drzewiach lub „balku” krzyż. Ta świeca przez cały rok była przechowywana w domu*¹³¹.

O podobnej tradycji wspomina Chętnik przedstawiając życie Kurpiowszczyzny (Kadzidło, Myszyniec, Ostrołęka). *Na dzień Matki Bożej Gromnicznej w każdym prawie domu robiono świecę z wosku, okręcano ją włóknami lnu, które gromnicami zwane były. Dopiero po poświęceniu ich w kościele przynoszono je do domu i zapalano w potrzebie, np.: przy umierającym lub w czasie wielkiej burzy. Lnem poświęconym przewiązywali gardła, gdy one bolały*¹³².

Obzęd poświęcenia gromnic odbywał się przed uroczystą Sumą. Kapłan ubrany w albę, stułę i kapę odmawiał pięć modlitw przed ołtarzem, po czym kropił świece wodą święconą i okadzał. Po tej ceremonii wyruszała uroczysta procesja. Wierni w tym czasie nieśli zapalone świece i śpiewali pieśni do Matki Bożej¹³³.

Błogosławieństwo świec ku czci św. Błażeja

W dniu św. Błażeja¹³⁴ w kościele są poświęcane świece, które w pół przewiązane tworzyły literę -X-. Kapłan tymi złączonymi na krzyż świecami dotykał szyi osoby klęczącej przed ołtarzem, udzielając błogosławieństwa i wypowiadając słowa modlitwy: *Przez przyczynę św. Błażeja Bpa i Męczennika niech Bóg cię wybawi od choroby gardła i od wszelkiego zła*¹³⁵. W tym dniu był też zwyczaj święcenia chleba, wina, wody i owsa.

W parafiach diecezji łomżyńskiej to błogosławieństwo było znane. W większości z nich tylko o nim przypominano w ogłoszeniach.

Na terenach parafii kurpiowskich też znane było błogosławieństwo związane z dniem 3 lutego i przypisywano je św. Błażejowi *w dniu tym w Kościołach robiono specjalne świece zwane błażejkami, palące się na dwóch końcach i po mszy rannej ksiądz podstawił je zebrany pod gardło tak, że ogień palił się z dwóch stron głowy*¹³⁶.

Z terenu parafii podlasia jest adnotacja mówiąca, że *w dniu św. Błażeja święcono świece zwane błażejkami. W razie bólu gardła okładano tymi świecami chorego, a lnem, którym były przepasane świece tworząc krzyż, dotykając szyję*¹³⁷.

¹³¹ Słowo „balku” to belka główna sufitu, strop dachu. Por. Brškner, *Dzieje kultury*, 524.

¹³² Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹³³ J. Kloczkowski, *Nauki katolickie świąteczne*, Warszawa 1878, 12. 170.

¹³⁴ Św. Błażej czczony był od wieków średnich jako patron ludzi chorych na gardło. W dniu tego świętego (3 lutego) kościół poświęca świece. Por. Bagiński, *Rok liturgiczny*, dz. cyt.

¹³⁵ Por. A. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny*, t 2, Płock 1906, 243-244.

¹³⁶ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹³⁷ J. Bystroń, *Etnografia Polski*, Warszawa 1947, 182.

Błogosławieństwo chleba, wody i soli.

Kościół w dniu św. Agaty błogosławi podstawowe składniki potrzebne do życia człowieka. Według wskazań, jakie zostały umieszczone w rytuale, błogosławiony chleb wierni zabierali do domów i spożywali go przed posiłkiem. Wodę natomiast przechowywano i w czasie pożaru wylewano na miejsce płonące lub zagrożone ogniem¹³⁸.

Błogosławieństwa dokonywał kapłan przed zakończeniem Mszy Świętej. Zwracał się do ludzi trzymających przyniesiony chleb, wodę i sól. Najpierw odmawiał Psalm 66, a następnie werset i orację wyrażającą prośbę o udzielenie tym przedstawionym przez wiernych rzeczom mocy Bożej, po czym kropił je święconą wodą¹³⁹.

W tradycji ludu kurpiowskiego istniało przekonanie, że *w razie wybuchu pożaru ludzie wrzucali chleb i rozlewali wodę, która wcześniej była poświęcona w dniu św. Agaty w kościele*¹⁴⁰.

Na Mazowszu, szczególnie wśród ludności zamieszkującej środkową Narew, istniało przekonanie, że chleb, sól, a niekiedy woda poświęcone w Kościele w św. Agaty miały tę moc, że gasiły lub przynajmniej unicestwiały pożar, co znalazło swoje odbicie w sentencji: *Chleb, sól i woda św. Agaty broni od ognia chaty*¹⁴¹.

Błogosławieństwo popiołu

W Środę Popielcową w Kościele święcono popiół, którym był posypywano lud wierny na znak pokuty, jak to było czynione u pierwszych chrześcijan¹⁴². Praktyka ta przyjęła się powszechnie w kościele w IX wieku i stała się jednym z głównych elementów liturgii Środy Popielcowej, rozpoczynającej Wielki Post. Obrzęd poświęcenia popiołu w ten dzień był znany w diecezji łomżyńskiej. Potwierdzeniem tego jest informacja, jaka została umieszczona w ordo, przypominająca o takim działaniu w pracy duszpasterskiej. Tym samym zobowiązywała duszpasterzy do wcześniejszego przypomnienia wiernym o Środzie Popielcowej i poświęceniu popiołu¹⁴³.

Z dokumentów kościelnych, mówiących o poświęceniu popiołu w Środę Popielcową należy tu wspomnieć tylko Księgi ogłoszeń w parafiach, w których znajdowały się krótkie informacje o tym dniu, o poświęceniu popiołu i rozpoczęciu Wielkiego Postu¹⁴⁴.

¹³⁸ Kult świętej Agaty, męczennicy z III wieku. Por. H. Frosz, E. Sokołowski, *Św. Agata*, EK, t. 1, 169.

¹³⁹ *Rituale Romanum parvum ad usum quotidianum eclesiarum parochialium*, Kielce 1891, 443-444.

¹⁴⁰ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁴¹ St. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964, 63.

¹⁴² Por. W. Schenk, *Rok liturgiczny*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, 444

¹⁴³ *Ordo divini*, dz. cyt., 56-60.

¹⁴⁴ Ogłoszenia z 1938 roku Łapy, nr 4, ArŁa.

W zwyczajach społecznych Mazowsza, a szczególnie okolic Wysokiego Mazowieckiego, w *środę popielcową ustają zabawy i muzyka, ludność udaje się do kościoła na nabożeństwo posypania głów popiołem, który to był wcześniej pobłogosławiony*¹⁴⁵.

Błogosławieństwo palm

Mówiąc o tej czynności liturgicznej w Niedzielę palmową trzeba zaznaczyć, że jest ona nawiązaniem do triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy (Mt 21, 8-9). Na pamiątkę tego w życiu Kościoła zostało wprowadzone błogosławieństwo palm, żywych gałązek przynoszonych do kościoła.

Cała ceremonia błogosławieństwa przebiegała w kościele. Kapłan w stroju liturgicznym wychodził do ołtarza. Tu odmawiał przypisane modlitwy i święcił palmy. Później ruszała procesja, a po przyjsciu do ołtarza rozpoczynała się Msza Św.¹⁴⁶.

O tradycji niedzieli palmowej i błogosławieństwa palm mamy świadectwo w źródłach poza kościelnych, w których autor opisujący Kulturę Kurpiowszczyzny zaznaczył, że był zwyczaj świętowania wśród ludności z okolic Myszynca: *na Palmową Niedzielę wszyscy brali do kościoła zielone gałązki wierzb, topoli, malin, porzeczek, albo robiono wysokie palmy na prętach leszczyny oplatanych zieleniem lesnym gałązkami z jagód. Taki las palm oraz zapach świeżej zieleni sprawiały w kościele miłe wrażenie*¹⁴⁷.

Błogosławieństwo wody, pokarmów i ognia.

Wymienione błogosławieństwa są związane z Wigilią Paschalną. Błogosławieństwo wody dokonywane było rano, a ognia wieczorem. Równolegle błogosławiono pokarmy. O takim zwyczaju informują autorzy opisujący społeczności Mazowsza i Kurpii. W kościołach okolic Wysokiego Mazowieckiego *rano była święcona woda, którą wierni zabierali i przechowywali przez cały rok. Woda ta miała służyć do święcenia wszystkich przedmiotów użytku codziennego*¹⁴⁸. W Wigilię Paschalną w ramach liturgii tego dnia święcono ogień. Po błogosławieństwie wierni brali symbolicznie węgle z ogniska i zanosili je do domów. W święta Wielkanocne używane były do rozpalania „nowego ogniska”¹⁴⁹.

W tym dniu błogosławiono także pokarmy na stół Wielkanocny. Ta praktyka sakramentalna wpisała się w tradycję polską na stałe¹⁵⁰.

W parafiach istniał zwyczaj błogosławieństwa pokarmów nie tylko w

¹⁴⁵ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁴⁶ Por. Bagiński, *Rok liturgiczny*, dz. cyt.; *Ordo divini*, 1958, 70.

¹⁴⁷ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁴⁸ Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt., 77.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ Por. M. Pisarzak, *Błogosławieństwo pokarmów i napojów wielkanocnych w Polsce do wydania Collectio Ritum* (1963), *Studium historyczno-liturgiczne*, Lublin 1976, 97-142.

kościółach, ale i poza nimi. Informacji takiej udzielają księgi ogłoszeń, w których najczęściej znajdowało się stwierdzenie, że *błogosławieństwo pokarmów będzie czynione w punktach do tego przeznaczonych, w wioskach poza kościołem*¹⁵¹.

Wśród pokarmów, jakie błogosławiono w popularnie zwanej „święconce”, należy wymienić: mięso, chleb, chrzan, sól, jajka i pieczywo świąteczne¹⁵².

Zmiany w obchodach Wielkiego Tygodnia po ogłoszeniu dekretu *Maxima redemptionis nostrae mysteria* z 1955 roku, w liturgii Paschalnej nie wniosły w zakres błogosławieństw zasadniczych innowacji. Dotyczyły one raczej samej celebracji i czasu sprawowania Liturgii Paschalnej.

Błogosławieństwo wianków

W ostatni dzień oktawy Bożego Ciała kapłani błogosławili po drugich nieszpórach przyniesione przez wiernych wianki uwite z ziół. To błogosławieństwo w tradycji ludowej ma swoją treść¹⁵³.

Opierając się na relacjach poza kościelnych, można stwierdzić, że to błogosławieństwo było znane w praktyce Kościoła i w obyczajach ludzi. Na terenach parafii Łyse, Kadzidło, Myszyniec czyli Kurpiowszczyzny w *ostatni nieszpor oktawy Bożego Ciała ludność święciła wianki, które z rozchodnika i macierzanki były zrobione. Wianki te po poświęceniu zawieszano wewnątrz domu w oknach*¹⁵⁴. Natomiast w zwyczajach par. Sokoły, Łapy, Tykocina - ludu mazowieckiego nad Narwią - błogosławieństwo ziela dokonywane było następująco: *w czasie nieszpórów w oktawie Bożego Ciała święcono dawniej i dziś małe wianuszki z roślin ogrodowych i polnych. Tych wianków lud używał w wielu okolicznościach: w chorobie jako lek; podczas burzy - jako środek zabezpieczający chaty i mieszkańców. Wkładano je pod podwaliny budujących się domów i pierwszych snopów składanych w siasieku*¹⁵⁵.

Błogosławieństwo ziół

W dniu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny wierni przynosili do kościoła bukiety zrobione z ziół i kłosów zbóż, jarzyn, owoców, i kwiatów ogrodowych do błogosławieństwa. Zwyczajem pochodzącym z Niemiec i znanym w Polsce w XV wieku¹⁵⁶. Święto to obchodzono zwykle po żniwach i posiadało ono charakter dziękczynienia za zbiory¹⁵⁷.

Obrzęd błogosławieństwa dokonywany był po Mszy św., po czym wyruszała procesja wokół kościoła, w czasie której śpiewano pieśni maryjne¹⁵⁸.

¹⁵¹ J. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, W-wa 1960, 58.

¹⁵² Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt., 78-80.

¹⁵³ Kłoczowski, *Nauki*, dz. cyt., 170-171.

¹⁵⁴ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁵⁵ Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt., 109; Por. Z. Glogier, *Rok Polski*, W-wa 1909, 265.

¹⁵⁶ Bystron, *Dzieje obyczajów*, dz. cyt., 68.

¹⁵⁷ Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt., 120.

¹⁵⁸ Por. *Ordo divini*, dz. cyt., 109.

Informacji takich dostarczały ogłoszenia parafialne, np.: w Wysokim Mazowieckim w 1955 roku proboszcz zaznaczył, że w *dniu 15 sierpnia Matki Bożej Zielnej w kościele naszym odbędzie się błogosławieństwo ziół i ziarna z tegorocznych plonów, jako podziękowanie za zbiory*¹⁵⁹.

Chętnik w swoich notatkach, mówiąc o zwyczajach na Kurpiach, zaznaczył, że w *dniu 15 sierpnia Matki Bożej Zielnej ludność święciła plon swoich pól robiąc wiązanki ze zbóż, maku i lnu. Poświęcone zboże po wykruszeniu zasiewano przy pierwszym siewie*¹⁶⁰. Wśród zwyczajów ludności Podlasia było podobnie. *15 sierpnia ludność zwykła święcić w kościołach zboża i ziola. Razem z płodami rolnymi i owocami święcono też i ziola ogrodowe. Wiązanki zbóż i ziół błogosławionych w dniu 15 sierpnia nazywano równankami lub próżankami*¹⁶¹.

Błogosławieństwo pól

Błogosławieństwo to było znane w życiu parafian diecezji. Czas jego dokonywania był różny. Przeważnie rozpoczynało się ono w Zielone Świątki i trwało do oktawy Bożego Ciała. Początków tego zwyczaju doszukiwać się należy w procesji błagalnej odprawianej o uproszenie błogosławieństwa polom i o odwrócenie nieszczęść.

Z akt parafialnych możemy wnioskować, że były znane i przeżywane przez społeczność. W kronice parafii Kolno jest wzmianka o tym poświęceniu¹⁶². Innym przykładem jest opis jaki został przedstawiony przez ks. Bagińskiego, proboszcza parafii Łapy¹⁶³.

Na Kurpiowszczyźnie, szczególnie w par. Lipniki, Czarnia Myszyniecka, Kadzidło, Myszyniec wyglądało to następująco: *gdy zboże podrasta, ludność urządza obchody zwane święceniem pól. Parafianie zakupują nabożeństwo, po którym zbiera się kompania z obrazem lub krzyżem dookoła swoich pól śpiewając pieśni nabożne. Z procesją udaje się ksiądz, który na kopcach granicznych odprawia modlitwy i święci wodą święconą. Przez taki obchód ludność prosi Boga o urodzaje i dobry sprzęt*¹⁶⁴. Na Mazowszu w par. Wysokie Mazowieckie, Kulesze, Kobylin, Płonka Kościelna błogosławieństwo pól jest również znane *trzeciego dnia Zielonych świąt mieszkańcy wiosek obchodzą procesjonalnie swoje pola*¹⁶⁵.

¹⁵⁹ Ogłoszenie z 15 sierpnia 1956 roku, nr 6, ArWm.

¹⁶⁰ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁶¹ Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt. 120-121.

¹⁶² Relacje z roku 1955, Kronika parafii Kolno, Ar. P. Kolno.

¹⁶³ Bagiński, *Rok liturgiczny*, dz. cyt.

¹⁶⁴ Chętnik, *Kurpie*, dz. cyt.

¹⁶⁵ Dworakowski, *Kultura społeczna*, dz. cyt., 130.

2. Kult świętych w praktyce Kościoła Łomżyńskiego

a. Cześć Świętych

W nauczaniu biskupów został zasygnalizowany kult świętych kiedy przypominali o św. Stanisławie Kostce, Jadwidze Królowej, Biskupie Stanisławie, czy w przypomnieniach o procesach beatyfikacyjnych obecnie świętego Andrzeja Boboli, Maksymiliana Marii Kolbe i innych.

W dokumentach kościoła łomżyńskiego jest znikoma informacja co do świętych, o których należałoby tutaj wspomnieć. W źródłach parafialnych najczęściej informacji spotkaliśmy o uroczystości Świętego Stanisława Kostki - patrona młodzieży. Ze sprawozdań, jakie w większości parafii były dostępne, wynikało, że to święto gromadziło zawsze dużą ilość młodzieży, która uczestniczyła we Mszy Świętej. Szerokim echem odbijało się ono w okresie międzywojennym. Skromniej obchodzono je w latach pięćdziesiątych. Ale przed wojną i po niej idea świętowania nie uległa zmianie - zawsze jednoczyła młodzież¹⁶⁶.

b. Kult Najświętszej Maryi Panny

Należałoby stwierdzić, że kult Maryi był rozbudowany w świadomości wiernych we wszystkich parafiach. Nie na wszystkie formy tego kultu można jednak odnaleźć dokumenty. Jednym z przejawów ukazujących aktualizację przeżywania w parafiach kultu N. M. P. są nabożeństwa. Jako jedno z pierwszych należy wymienić **nabożeństwo majowe**. W protokołach wizytacyjnych znajdują się pytania: czy jest w parafii nabożeństwo majowe? O której porze się odprawia?. Czy litania do Matki Bożej jest śpiewana czy czytana?. We wszystkich dokumentach odpowiedzi były pozytywne. Proboszczowie, np.: Nowogrodu, Szumowa, Myszynca, Płonki Kościelnej potwierdzili, że takie nabożeństwo odprawiane jest o stałych godzinach rano lub wieczorem¹⁶⁷. W zależności od potrzeb litania jest czytana lub śpiewana. Co nie jest sprzeczne z Podręcznikiem, w którym znajdują się uwagi co do nabożeństw, zaznaczając, że *to nabożeństwo było odprawiane mniej lub bardziej uroczyście. Mniej uroczyście odbywało się na ogół z rana, w połączeniu z Mszą Św. i bardziej uroczyście, gdy było odprawiane o stałej godzinie, po południu z wystawieniem Najśw. Sakramentu*¹⁶⁸. Istniał zwyczaj w wioskach odległych od kościoła parafialnego, że mieszkańcy gromadzili się przy kapliczkach, czy krzyżach przydrożnych, aby wspólnie odmówić Litanię Loretańską i śpiewać pieśni Maryjne. O takiej praktyce wśród wiernych mówią autorzy opisujący życie ludu na Mazowszu i Kurpiowszczyźnie.

Podobną aprobatą w praktyce kościoła łomżyńskiego cieszyło się celebrowane w październiku **nabożeństwo różańcowe**. Potwierdzają to protokoły wizytacyjne, w których zostały postawione pytania: czy w październiku odprawia się nabożeństwo różańcowe, i której godzinie ono się odbywa? Odpowiedzi,

¹⁶⁶ Sprawozdanie o święcie Stanisława Kostki, Kolno 1938.

¹⁶⁷ Ak. wiz. Nowogród, nr 29; Szumowo, nr 46; Myszyniec, nr 28, ArŁm.

¹⁶⁸ *Podręcznik nabożeństw*, dz. cyt., 20.

jakie zostały udzielone przez proboszczów, np.: Szczepankowa, Wąsosza, Śniadowa, Jasiennicy, były jednoznaczne i potwierdzające, że takie nabożeństwo jest sprawowane w kościele¹⁶⁹. Natomiast wspomniani już autorzy, opisujący zwyczaje ludu kurpiowskiego i mazowieckiego, w swoich dziełach zaznaczyli, że w tradycji kościelnej w tych regionach sprawowane jest nabożeństwo, które swoje rozważania opiera o modlitwę z różańcem.

Kolejnym przejawem żywej tradycji Maryjnej w kościele łomżyńskim była podjęta nowenna na Tysiąclecie Kościoła w Polsce. Program swój opierała na symbolu Maryi. To jeszcze bardziej mobilizowało wiernych do przygotowania się na tę uroczystość narodową. Takie działanie niosło za sobą przeżywanie poszczególnych lat nowenny w atmosferze maryjnego działania w duszpasterstwie.

Kolejny przejaw świadczący, że w kościele polskim, a także łomżyńskim cześć Maryi jest głęboka, było oddanie się w niewolę macierzyńską całego ludu wierzącego. To też miało swój wydzźwięk w wymiarze diecezjalnym. Niech temu stwierdzeniu posłuży odnotowane świadectwo w kronice parafii Kolno, gdzie autor zaznaczył, że *parafia Kolno powierza się w macierzyńską niewolę*¹⁷⁰. Podobne adnotacje znajdujemy w aktach wielu innych parafii.

Warto odnotować także fakt, że poszczególne święta maryjne przypadające w roku liturgicznym były poprzedzane ogłoszeniami zachęcającymi do udziału wiernych we Mszy świętej. Potwierdzają je ogłoszenia w parafiach o zbliżających się świętach Maryjnych¹⁷¹.

Innym świadectwem praktyki czci N.M.P. w życiu parafii w diecezji łomżyńskiej są tytuły kościołów, jakimi były określane. Z akt przestudiowanych wynika, że określenia atrybutów Maryi często były brane na tytuł kościoła, np.: Narodzenia N.M.P. jest 12, Wniebowzięcia N.M.P.- 10, Zwiastowania - 3, M.B. Różańcowej - 3, Niepokalanego Poczęcia - 2, Matki Boskiej Anielskiej - 2, M. B. Szkaplerznej - 1, M. B. Królowej Polski-1, Matki Boskiej Częstochowskiej cztery Kościoły. W sumie przeszło 40 kościołów określonych zostało tytułem Maryjnym¹⁷².

Innym faktem potwierdzającym kult Maryi jest urządzenie pielgrzymek do Sanktuariów Maryjnych na terenie naszej diecezji. Z bardziej znanych to Hodyszewo, Sejny, Studzianeczna, Wąsowo. Najbardziej znanym sanktuarium w diecezji było Hodyszewo, do którego pielgrzymował lud Podlasia. Nowy etap w pielgrzymowaniu do tego sanktuarium odrodził się po okresie pewnej stagnacji w latach trzydziestych, gdy w 1928 powrócił na stare miejsce obraz Matki

¹⁶⁹ Ak. wiz. Szczepankowo, nr 43; Wąsosz, nr 50; Jasiennica nr 16; Śniadowo, nr 47, ArŁm.

¹⁷⁰ Relacja z przebiegu uroczystości powierzenia się parafii Kolno w macierzyńską niewolę z 1953 roku, Kolno, nr 5, ArKo.

¹⁷¹ Ogłoszenia z roku 1946 w parafii Łapy, nr 4, ArŁa.

¹⁷² *Elenchus Cleri Saecularis ac regularis et ecclesiarum Dioecesis Łomżensis anno Domini 1938*, 31-148.

Boskiej Hodyszewskiej¹⁷³. Podobne potwierdzenie rozwoju ruchu pielgrzymkowego odnajdujemy w aktach parafii z sanktuarium w Sejnach¹⁷⁴. Szczególnie w okresie międzywojennym i po nim wierni brali czynny udział w uroczystościach maryjnych i odpustowych związanych z tym sanktuarium. Przy tak licznie zgromadzonych grupach pątniczych, które przybywały tutaj z różnych stron diecezji, a nawet i zagranicy życie liturgiczne rozwija się¹⁷⁵. Przystępowała znaczna część pielgrzymów do spowiedzi, na którą proboszcz parafii Sejny zapraszał kapłanów z sąsiednich placówek. Spora też liczba Komunii świętych w tym czasie była udzielana. W pozostałych sanktuariach diecezji łomżyńskiej ruch pątniczy był też znany i wpływał na poświadczenie, że kult Maryi w diecezji jest żywy¹⁷⁶. Pielgrzymki udawały się do sanktuarium poza diecezję, np. do Częstochowy. Bliższych danych co do tej działalności nie odnaleźliśmy w dokumentach parafialnych w diecezji. Jednak z informacji jakie były przedstawiane w komunikatach Kurii dowiadujemy się że praktyka pielgrzymki do Częstochowy była znana w diecezji.

W wielu parafiach cześć oddawana Maryi miała swoisty wyraz. W aktach parafii Łapy, w roku 1936 został odnotowany opis sprowadzenia przez parafian kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w tym celu, *aby była bliżej tych, którzy ją miłują*. Od tego czasu codziennie była odprawiana pierwsza Msza św. przy odsłoniętym obrazie, a wcześniej śpiewane godzinki do Najśw. Maryi Panny. W pierwszą rocznicę (1937) w maju poświęcona została figura Matki Bożej na cmentarzu przykościelnym, gdzie później (1938) wybudowano grotę. Przy niej co roku kończyła się procesja maryjna, jaką parafia obchodziła składając tym samym hołd za obecność Maryi w parafii Łapy¹⁷⁷.

Podobnych faktów jak wspomniany wyżej można by odnaleźć znacznie więcej i w innych parafiach diecezji. Wykraczałoby to jednak poza ramy pracy.

Charakterystyka życia liturgicznego od strony wykonawczej z całą pewnością nie jest pełna, niemniej daje obraz tego życia. Można by oczywiście mnożyć ilościowo pewne fakty, które by nie zmieniły tej charakterystyki. Zauważalny jest zdrowy sensus fidei u wiernych przejawiający się w fakcie życia religijnego, chociaż nie jest zbyt intensywny. To samo trzeba powiedzieć

¹⁷³ W. Jemielity, *Dekanat unicki augustowski w XIX i XX wieku*, w: *Materiały do dziejów społeczno religijnych w Polsce*, Lublin 1974, 157.

¹⁷⁴ St. Wysocki, *Dzieje kultu figury Matki Boskiej w kościele Nawiedzenia N. M. P. w Sejnach*, Lublin 1975, 40.

¹⁷⁵ W. Jemielity, *Zespół poddominikański*, 3.

¹⁷⁶ Najbardziej znanymi sanktuariami w tym czasie w diecezji były: Hodyszewo, Krasnybór, Studzieniczna, Sejny, Wąsewo, Wąsosz, Płonka Kościelna. Por. W. Jemielity, *Sanktuaria maryjne w diecezji łomżyńskiej*, Łomża 1991, 2-228.

¹⁷⁷ *Po poświęceniu 1 maja na Jasnej Górze kopii obrazu M. B. Częstochowskiej wraz z zebraną grupą wiernych parafii Łapy, w specjalnym wagonie jako kaplicy, obraz przemierzając Polskę przybył na stację. Tutaj w uroczysty sposób został przeniesiony do Kościoła i umieszczony w ołtarzu. Cała uroczystość została zakończona 3-go Maja w święto Królowej Polski. Jest to relacja z roku 1937. Kronika Parafialna Łap 1925-1945, nr 7, ArŁa.*

o wysiłkach duszpasterzy w kierunku utrwalania i przyjmowania wiary jak i jej dynamizowania. Z ustalonych faktów można wyciągnąć wnioski na przyszłość.

IV. WNIOSKI DUSZPASTERSKIE.

W zakresie wniosków wynikających z tego artykułu, który mówił o realizacji normatywnego nauczania trzeba podkreślić, że w centrum życia liturgicznego stała niedzielna Eucharystia. Dostrzegalny jest wysiłek duszpasterzy o skorelowanie godzin celebracji z możliwością dojazdu czy dojścia do kościoła na Mszę świętą wiernych. W przeważającej mierze Msze święte w kościołach były sprawowane w godzinach przedpołudniowych i kończyły się Sumą. W latach późniejszych w ośrodkach miejskich i większych parafiach wiejskich zaczęła się pojawiać praktyka sprawowania Mszy świętej w godzinach wieczornych. Było to kolejne działanie ukazujące troskę duszpasterzy o ożywienie udziału wiernych w uobecnianiu się liturgii w misterium paschalnego. W diecezji nie było potrzeby budowania nowych kościołów. Liczba ich była wystarczająca. Nie było też konieczności dzielenia parafii, które i tak były nieduże. Frekwencja wiernych na Mszy świętej układała się różnie od 30% do 45%. Do Spowiedzi i Komunii świętej Wielkanocnej przystępowało 70%, natomiast podczas Mszy św. niedzielnych było to zróżnicowane i wahało się od 10% do 40%. W obu przypadkach była nieliczna grupa ludzi którzy do sakramentów nie przystępowała.

Za pozytywwy trzeba uznać wysiłek zmiierzający do objęcia katechizacją dzieci i młodzieży. Dokonywało się to przez nauczanie prawd wiary najpierw w szkole. Czynili to katecheci i nauczyciele świeccy, którzy otrzymywali od pasterza diecezji misję kanoniczną. W drugiej fazie, w związku z usuwaniem lekcji religii ze szkół, powstała konieczność szukania innych rozwiązań i tak powstają przy parafiach, kaplicach punkty katechetyczne. W tej perspektywie należy wspomnieć o pojawiających się modelach katechezy domowej, wakacyjnej, mającej na celu w przeciągu dwóch lat przygotować dzieci do I komunii św. Katechezy w ramach nauczania niedzielnego, która swoim zasięgiem obejmowała młodzież i dzieci, które nie uczęszczały do szkół. Działwa szkolna a szczególnie, ta która przygotowywała się do I komunii świętej uczęszczała w 100% na katechezę. Nieco inaczej przedstawiało się problem dziatwy i młodzieży, która się nie uczyła w szkołach. W prowadzonej katechezie w kościołach uczestniczyło przeciętnie 50-70 % młodzieży pozaszkolnej. Praxis innych sakramentów nie odbiegała od „normy” życia religijnego w Polsce.

1. Chrzest był udzielany *quam primum* w kościele parafialnym z nielicznymi wyjątkami podyktowany stanem zdrowia dziecka (szpital), czy wyjątkowo daleką odległością od kościoła (pogoda). Sakrament chrztu udzielany był dzieciom, które urodziły się w małżeństwach mających ślub kościelny w przeważającej mierze, bo w 95%, a pozostałe 5% stanowiły te dzieci, które nazywane były nieślubnymi.

2. Sakrament Bierzmowania udzielany był z reguły z okazji wizytacji pasterskich w parafiach. Liczba przystępujących do niego była większa z tej racji, że takie odwiedziny pasterskie dokonywane były co 5, a nawet co 10 lat. Wiek przyjmujących był zróżnicowany począwszy od osób, które przeżyły już wtajemniczenie eucharystyczne do granicy nie określonej.

3. Sakrament pokuty traktowany był w życiu liturgicznym jako metanoja, odwrócenie się od zła i zwrócenie się ku Bogu. Biskupi nauczając o pokucie w szczególności sposób zwracali uwagę na warunki, jakie wpływają na dobrze odbytą spowiedź. Ważną rzeczą było dawanie wiernym różnych możliwości skorzystania z tego sakramentu w dzianiu się kościoła.

4. Sakrament namaszczenia chorych traktowany był na zasadzie sakramentu przygotowującego do przejścia do wieczności. W nauczaniu biskupów ten temat był przedstawiany rzadko.

5. Sakrament kapłaństwa daje szczególny udział w kapłaństwie Chrystusa. Jego istotnym elementem jest wezwanie, czyli powołanie. Kapłan nazywany często „alter Chrysti” stawał się sługą Bożym przez udział w funkcji Chrystusa: nauczycielskiej, pasterskiej i kapłańskiej. Święcenia kapłańskie były udzielane w katedrze biskupiej w Łomży. Każdy święcony na kapłana w trakcie nauki zdobywał tzw. święcenia niższe, począwszy od posług, poprzez subdiakoniat i diakonat, na presbiteriackich kończąc. Oprócz nauki o kapłaństwie hierarchicznym bp Falkowski w swoim naukach mówił o kapłaństwie powszechnym, które uobecnia się w Kościele. W Kościele Łomżyńskim liczba wiernych, która przypadała na jednego kapłana (1925-1950) przekraczała dwa tysiące. W latach późniejszych w związku z liczniejszymi powołaniami, zwiększoną ilością wyświęcanych na kapłanów, liczba wiernych obniżyła się w stosunku do jednego kapłana i oscylowała poniżej dwóch tysięcy.

6. W przygotowaniu do sakramentu małżeństwa można było zauważyć duże zatroskanie duszpasterzy o właściwe jego zrozumienie przez narzeczonych, o ukazanie wartości tego sakramentu. Ten znak obecności Chrystusa udzielany był w kościele. Analiza źródeł nie pozwala stanowczo stwierdzić jak był celebrowany sakrament małżeństwa: czy wraz z Mszą świętą, czy bez niej. Praktyka w parafiach pod tym względem w była różna.

Udzielanie sakramentaliów towarzyszyło życie wiernych zgodnie z rytmem roku liturgicznego, jego świętami czy wspomnieniem świętych. Nabożeństwa majowe i różańcowe cieszyły się tradycyjnie umiłowaniem wśród wiernych i dużą frekwencją w parafiach.

Obraz życia liturgicznego w kościele łomżyńskim, jaki został nakreślony, nie jest pełny. Wynikało to z różnych czynników. Trzeba mieć na uwadze pewne ograniczenia w zakresie źródeł, szczególnie w okresie wojennym. Od strony metodycznej można było obszerniej omówić życie parafialne, odwołując się do typologii parafii, która sugeruje pewne inne elementy bardziej obiektywizujące ocenę niż odpowiedzi duszpasterzy na kurialną ankietę wizytacyjną. Można było

opisać wnikliwiej przemiany, jakie dokonywały się w omawianym okresie. Dotyczyły one rozumienia roli kapłana jako elementu uspołeczniającego pracę parafii, zmian w zakresie narzędzi styczności społecznej w grupie parafialnej, przede wszystkim zaś przemian, jakie dokonały się w świadomości wiernych, jak i w dziedzinie postaw moralnych, hierarchii wartości, w świadomości religijnej (indywidualizacja postaw), wybiórczość w zakresie credo.

Wszelkie wnioski dotyczące obrazu życia liturgicznego muszą mieć na uwadze fakt, że prawdziwy wzrost, samourzeczywistnienie się Kościoła dokonuje się przez wiarę, nadzieję i miłość w sercach wierzących. Ten najgłębszy styk z transcendencją w Jezusie Chrystusie wymyka się dokładnym statystykom.

DIE REALISIERUNG DER NORMATIVE UNTERWEISUNG IM LEBEN DER KIRCHE IM LOMZA VON IHRE STIFTUNG BIS 1962 JAHR.

ZUSAMENFASSUNG

In diesem Artikel habe ich die praktische Seite der Realisierung der normativen Unterweisung des Bischofs in der Kirche in Łomża gezeigt. Am Anfang habe ich geschrieben, auf welche Art und Weise wurde die Praxis der Lehre im Leben jeder Gemeinde realisiert. Im folgenden Teil habe ich die praktische Seite der Verwirklichung der Heiligen Sakramente, vor allem der Eucharistie, die im Pfarrleben die wichtige Rolle spielte, gezeichnet. Aber alle anderen Sakramente waren auch sehr wichtig. Diese Monographie endete mit der Vorführung der Praxis der Sakramentalien und Volksbräuchen, die die Glaubenden in der Łomżensischen Diözese in ihrem Alltagsleben begleiten. Am Ende dieses Artikels befinden sich auch die Auskünfte, die um die Ehre der Jungfrau Maria und anderer Heiligen reden.